E. 9/67 Egz. Obow. Regionalny Ev. 6/67

Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 9 SOBOTA, 10 CZERWCA 1967 R.

Wyd. A B

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 134 (7093) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

ZRA, Jordania i Syria wyraziły zgodę na rozejm

Realna szansa zakończenia walk

Wojska Izraela dotarły do Kanału Sueskiego

LONDYN—KAIR—PARYŻ PAP. W opinii obserwatorów politycznych na Bliskim Wschodzie, w piątek rano zarysowała się realna szansa szybkiego zakończenia działań zbrojnych między Izraelem a krajami arabskimi. Trzy państwa bliskowschodnie, które padły ofiarą agresji izraelskiej — Zjednoczona Republika Arabska, Jordania i Syria wyraziły zgodę na rozejm.

DECYZJA Kairu ogłoszona została w czwartek wieczorem, a Ammanu jeszcze w środę. W piątek rano rozgłośnia radiowa Damaszku przerwała swój program i zakomunikowała, że ZRA zgodziła się na przyjęcie apelu Rady Bezpieczeństwa, po czym oświadczyła, **„w świetle aktualnej sytuacji Republika Syryjska poinformowała sekretarza generalnego ONZ, U THANTA, że postanowiła zaakceptować wezwanie Rady Bezpieczeństwa w sprawie wstrzymania walk, pod warunkiem, że druga strona (Izrael) uczyni to samo".**

RZĄD IZRAELSKI oznajmił poprzednio, że zgadza się na przerwanie ognia, jeśli również druga strona poniecha działań zbrojnych.

IRAK jako jedyny kraj arabski, którego jednostki wojskowe zaangażowane były na wszystkich trzech frontach, nie odpowiedział dotychczas na wezwanie Rady Bezpieczeństwa. Irak nie ma wspólnej granicy z Izraelem i nigdy nie podpisał układów rozejmowych, które położyły kres pierwszej wojnie arabsko-izraelskiej z 1948 r. Warto również dodać, że nieznane jest także stanowisko Algierii i Kuwejtu, które wysłały swe oddziały wojskowe do ZRA. Do czwartku oba kraje wyrażały gotowość kontynuowania wojny z Izraelem.

W dwie godziny po ogłoszeniu w siedzibie ONZ, że ZRA wyraża zgodę na rozejm, radio algierskie nadal nadawało oświadczenia rządu stwierdzające, że Algieria gotowa jest walczyć aż do końca. Do piątku rano w Algierze nie poinformowano o decyzji Kairu.

Również radio Bagdad nie poinformowało dotychczas o zgodzie ZRA i Syrii na rozejm.

W PIĄTEK do godz. 7 rano nie nadeszły żadne doniesienia o kontynuowaniu walk. W ciągu całej minionej doby napływały bardzo skąpe komunikaty dowództw armii arabskich o sytuacji na frontach egipskim i syryjskim. W czwartek wieczorem w Kairze oświadczono, że wojska egipskie kontratakowały pancerne kolumny Izraela. Warto dodać, że jeszcze o godz. 20.30 czasu warszawskiego, a więc tuż po oświadczeniu U THANTA w sprawie zgody ZRA na rozejm, rozgłośnia radiowa w Kairze nadała komunikat najwyższego dowództwa egipskiego informujący, że po niezwykle zaciekłych bojach, walki były kontynuowane na wszystkich sektorach frontu synajskiego. Również rzecznik izraelski określił trzy bitwy pancerne, do których doszło w czwartek na Półwyspie Synajskim, jako najgwałtowniejsze starcia zbrojne podczas obecnego konfliktu.

IZRAELSKA łódź torpedowa i samolot przez pomyłkę zaatakowały wczoraj amerykański okręt łącznikowy na Morzu Śródziemnym, o 24 km od Półwyspu Synajskiego. Dziesięciu Amerykanów zostało zabitych, a 73 rannych. Pentagon ogłosił, że rząd USA zawiadomiony został o tym przez rząd izraelski, który wyraził ubolewanie z powodu tej pomyłki.

W TEL AWIWIE zakomunikowano, iż wojska izraelskie dotarły do Kanału Sueskiego. Rozgłośnia radiowa w Tel Awiwie poinformowała, że **„cały Półwysep Synajski znajduje się w rękach Izraela".**

Dwa polskie statki kotwiczą w Kanale Sueskim

GDAŃSK PAP. W chwili rozpoczęcia agresji przez Izrael, w Kanale Sueskim w drodze do Port Saidu znajdowało się 30 statków różnych bander, wśród nich dwa statki PLO — „Bolesław Bierut" i „Djakarta". Czekają one na pozwolenie wyruszenia do Port Saidu.

W Aleksandrii dokonuje przeładunku m/s „Gorlice", w Latakii m/s „Olkusz", w Akabie m/s „Oleśnica". Wskutek braku robotników, prace przeładunkowe opóźniają się. Motorowiec „Marian Buczek" znajduje się na Morzu Czerwonym.

Dla uczestników IV KONKURSU DLA WYTRWAŁYCH Dyr. SGL „GRYF" przeznaczyła ogółem 75 NAGRÓD w tym 20 nagród rzeczowych, 5 wyjazdów za granicę do krajów demokracji ludowej oraz 50 premii pieniężnych.

GŁÓWNĄ NAGRODĄ JEST SAMOCHÓD „SKODA 1000 MB"

Na niedzielną grę „GRYFA" fundusz na „6" wynosi ponad 183 000 zł.

Inauguracyjne spotkania w Zamku i klubie MPiK
Wizyty węgierskich gości

WCZORAJ W POŁUDNIE sale wystawowe I piętra Zamku Książąt Piastowskich zapełniły się miłymi gośćmi, których w imieniu organizatorów DEKADY KULTURY WĘGIERSKIEJ powitał dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury St. Orłowski. Inauguracja dekady, organizowanej jak wiadomo przez naszą redakcję, WDK oraz Węgierski Instytut Kultury w Warszawie, zgromadziła liczne grono uczestników: przedstawicieli wojewódzkich oraz miejskich władz partyjnych i państwowych w osobach kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR B. KLIMCZYKA, przewodniczącego Prezydium MRN H. ŻUKOWSKIEGO i kierownika Wydziału Kultury Prez. WRN Wł. DANISZEWSKIEGO, szczególnie miłych gości Szczecina: sekretarza Ambasady WRL w Polsce Jenö SZOMBATHA i dyrektora Węgierskiego Instytutu Kultury Mieczysława WEWIÓRSKIEGO, wicekonsula CSRS w Szczecinie F. KREJCIEGO, przedstawicieli świata kulturalnego Szczecina oraz licznych przyjaciół Węgier, których w naszym mieście nie brak.

DO PRZYBYŁYCH na inaugurację dekady do Zamku przemówił w imieniu władz miasta przewodniczący Prez. MRN H. Żukowski, następnie zaś w serdecznych słowach powitał zgromadzonych sekretarz Ambasady WRL w Polsce J. Szombath, akcentując w swym wystąpieniu te wszystkie więzy, które od lat określają tradycyjną polsko-węgierską przyjaźń, a które m. in. pozwoliły na imprezy tego typu, jakimi jest szczecińska Dekada Kultury Węgierskiej. Złożył on także podziękowania Ambasady dla inicjatorów i organizatorów imprezy, wyrażając nadzieję, że węgierskie dekady mieć będą miejsce już na stałe w przyszłości.

UROCZYSTOŚĆ INAUGURACJI Dekady Kultury Węgierskiej zakończyło zwiedzenie trzech wystaw, otwartych równocześnie w Zamku: fotografiki, plakatu artystycznego i grafiki użytkowej — dzieł artystów węgierskich. Podczas wernisażu zorganizowanego z okazji otwarcia tych wystaw wymieniono okolicznościowe toasty. M. in. kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR B. Klimczyk podkreślił wagę i polityczne znaczenie tego typu przedsięwzięć w naszym, portowym mieście, zwłaszcza w odniesieniu do ważkich spraw jak najszerszej popularyzacji wspólnych osiągnięć krajów obozu socjalistycznego.

WCZESNYM POPOŁUDNIEM dla wszystkich chętnych wyświetlono w sali projekcyjnej Zamku najnowsze filmy krótkometrażowe produkcji węgierskiej, zaś wieczorem o godz. 19 nasi goście — przedstawiciele Ambasady WRL i Węgierskiego Instytutu Kultury wzięli udział w spotkaniu, zorganizowanym w klubie Międzynarodowej Książki i Prasy. Tradycyjne powitania, okolicznościowa prelekcja węgierskich gości otworzyły to spotkanie, zaś pytania i odpowiedzi o Węgrzech i problemach tego kraju zakończyły wieczorną impreza. Jej nieoczekiwanym, a niezwykle miłym akcentem była rzucona przez zebranych inicjatywa powołania do życia w Szczecinie Koła Przyjaciół Węgier.

(Dokończenie na str. 2)

Mini-demonstrantka

RZYM. Pani Norma Foster, sekretarka jednego z biur londyńskich przybyła do Rzymu specjalnie po to, aby demonstrować przeciwko ewentualnemu wejściu W. Brytanii do Wspólnego Rynku, z okazji odbywającej się tam właśnie konferencji na szczycie krajów EWG. Pod czas demonstracji zachowywała się ona tak napastliwie, że została aresztowana przez policję, która zarządziła osobistą rewizję demonstrantki. Wywołało to jej ostry protest. Stwierdziła z oburzeniem, że rozebrano ją do naga. Szef policji tłumaczył się, że dokonał aresztowania i zarządził rewizję osobistą, obawiał się bowiem jakiejś próby zamachu. „A zresztą — dodał on — ta pani miała na sobie chyba najkrótszą sukienkę mini i była tak bardzo wydekoltowana, że w gruncie rzeczy nie trzeba było jej rozbierać"...

Dekada Kultury Węgierskiej 8-11 VI

NA ZDJĘCIU: Sekretarz Ambasady WRL — dr Jenö Szombath dokonuje otwarcia wystaw artystycznych w salach Zamku.

(Foto — St. Cieślak)

Strzelanina w parlamencie brazylijskim

MEKSYK PAP. Brazylijski parlamentarzysta postrzelił 8 bm. w czasie bójki innego posła razylijskiego w gmachu Kongresu.

Jak relacjonują przedstawiciele służby bezpieczeństwa, poseł Nelsin Carneiro strzelił do posła Eustacio Souto Maiora dwukrotnie w hallu gmachu kongresowego. Carneiro jest przedstawicielem brazylijskiej partii rządzącej, natomiast Souto Maior należy do ugrupowania opozycyjnego brazylijskiego ruchu demokratycznego.

Znów katastrofa „Starfightera"

BONN PAP. W czwartek w pobliżu bawarskiego miasteczka Ernsgaden rozbił się ponaddźwiękowy myśliwiec Bundeswehry typu „Starfighter". Pilot samolotu uratował się, skacząc na spadochronie.

Tak więc, w ostatnich czterech tygodniach zachodnioniemieckie lotnictwo straciło piątą maszynę tego typu. Ogółem od 1961 roku rozbiły się 72 „Starfightery".

Plantacje, użyźniane ... samochodami

NOWY JORK. Uprawa ananasów na wyspach hawajskich wymaga, ze względu na właściwości gleby, dostarczania roślinom znacznych ilości żelaza. Ostatnio plantatorzy ananasów wpadli na pomysł skupowania sprasowanego złomu samochodowego, który rozpuszczają w zbiornikach z kwasem siarkowym i używają tego preparatu do użyźniania plantacji. Przy obecnym tempie tego „nawożenia" przeciętna plantacja ananasów zużywa prawie 3 rozpuszczone smochody dziennie i w najbliższym czasie zapowiada się na Hawajach likwidację składnic złomu.

Rozgoryczeni gondolierzy

RZYM. Rada miejska Wenecji stara się rozwiązać problem „ruchu ulicznego", czyli żeglugi na kanałach miasta. Gondolierzy denerwują się coraz bardziej mnóstwem kursujących motorówek prywatnych i miejskich. W ciągu 6 lat liczba łodzi motorowych podwoiła się, by sprostać ruchowi turystycznemu. Gondolierzy pobierają opłaty dwa razy wyższe niż motorówki municypalne, a poza tym skarżą się, że łodzie motorowe płoszą im pasażerów, bo kursują z szybkością większą niż dopuszczalnych 8 km na godzinę. Władze zamierzają otworzyć dla odciążenia ruchu łodzi szereg małych kanałów, nieczynnych od stuleci.

Transmisja z Poznania przy pomocy satelitów

W NIEDZIELĘ OTWARCIE MTP

JUŻ W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ otworzy swe podwoje wielka międzynarodowa impreza handlowa — XXXVI Międzynarodowe Targi Poznańskie. Bierze w nich udział 2 500 wystawców z 49 krajów a powierzchnia ekspozycyjna wynosi ponad 130 tys. m kw. Z państw socjalistycznych obok gospodarza, w MTP biorą udział: Bułgaria, CSRS, Jugosławia, KRL-D (po raz pierwszy), Kuba, Mongolia, NRD, Węgry, ZSRR. Państwa te zajmują łącznie powierzchnię wystawową wielkości 21 700 m kw., w tym 14 570 m kw. powierzchni krytej. Jest to blisko 2 tys. m kw. więcej niż w roku ubiegłym.

ABY sprostać życzeniom wystawców Zarząd Targów zdecydował się w tym roku na urządzenie dwóch ekspozycji filialnych, na Edwardowie, obok lotniska pasażerskiego, oraz nad jeziorem Malta. W Edwardowie zorganizowano ekspozycję maszyn budowlanych, drogowych, rolniczych i niektórych środków transportowych. Tu ustawiono także wielką, rewelacyjną konstrukcję — wieżę wiertniczą produkcji rumuńskiej, za pomocą której można dokonywać wierceń do 5 tys. metrów. Wieża ta wysokości 47 m w czasie targów będzie się znajdować w ruchu. Ponadto eksponują tu swe wyroby i urządzenia: Szwedzi, Brytyjczycy, Niemcy z NRF oraz liczne firmy polskie.

NAD JEZIOREM MALTA zlokalizowano polską wystawę sprzętu turystycznego, sportowego i wędkarskiego. Niektórzy wystawcy zagraniczni po zapoznaniu się z terenami nad jeziorem zgłosili chęć skorzystania z nich w roku przyszłym. Przemysł polski zademonstruje najnowsze modele namiotów, nowoczesny sprzęt turystyczny, liczne typy łodzi, pontonów, kajaków, silników do łodzi itp. Tu także zostanie urządzona problemowa wystawa GKKFiT.

I JESZCZE JEDNA CIEKAWOSTKA

Przez półtorej minuty XXXVI Międzynarodowe Targi Poznańskie oglądane będą w dniu 25 czerwca przez 800 tysięcy telewidzów. Tego bowiem dnia o godzinie 20.17 TV Polska dokona transmisji z Poznania. Będzie to pierwsza transmisja z targów, przekazana za pomocą systemu satelitów komunikacyjnych. Przewiduje się, że 4 specjalnie zamontowane kamery pokażą takie obiekty jak plac Marka, aleję parkową i halę nr 11, oraz rewię mody na sztucznym lodowisku. Będzie to więc wielki dzień Międzynarodowych Targów w Poznaniu.

(wit)

Łączność telefoniczna z Bliskim Wschodem — bez zakłóceń

WARSZAWA PAP. Na zapytanie redakcji PAP, Główny Urząd Telekomunikacji Międzymiastowej w Warszawie poinformował w czwartek, że mimo działań wojennych na Bliskim Wschodzie utrzymywana jest normalna łączność telefoniczna i telegraficzna z krajami tego rejonu. Na bezpośredniej linii Warszawa—Tel Awiw liczba połączeń nie odbiega od normy — po kilka dziennie. Funkcjonuje także połączenie z Kairem — jak zwykle przez Paryż lub Londyn. Natomiast trudno się włączyć na przeciążoną linię do Libanu.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJSCIU:

M/S „ORLA" — z Londynu pod balastem.
M/S „RUSAŁKA" — z Norwegii z drobnicą.

STATKI NA WYJSCIU:

S/S „POZNAŃ II" — do Finlandii z węglem.
M/S „WIŁA" — do Finlandii północnej z drobnicą.
M/S „WRÓŻKA" — do Irlandii i Francji z drobnicą.
S/S „WIECZOREK" — do Danii z węglem.
S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA" — do Danii z węglem.
S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO" — do Danii z węglem.

STATKI NA WEJŚCIU 10 BM.:

S/S „KOPALNIA WUJEK" — z Maroka z rudą.
M/S „HUTNIK" — z Wismaru pod balastem.
S/S „KIELCE" — z Danii pod balastem.
M/S „SKRZAT" — z zach. Anglii z drobnicą.
S/S „OPOLE" — z Danii pod balastem.
S/S „SOLDEK" — z Danii pod balastem.
S/S „SŁAWNO" — z Danii pod balastem.
M/S „PILICA" — z Londynu pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU 10 BM.:

M/S „ORLA" — do Londynu z płytami pilśniowymi.

GOŚCIE Z FINLANDII

W SZCZECINIE bawili: p. Edvard A. Dahllund dyrektor Finnboard — organizacji fińskich eksporterów papieru i celulozy oraz p. Carl E. Holmlund — jeden z dyrektorów firmy Finnshipping w Helsinkach — generalnego agenta PZM w Finlandii. Goście przeprowadzili rozmowy z kierownictwem PZM i C. Hartwig, a następnie udali się na Międzynarodowe Targi Poznańskie.

KOLIZJA M/S „VESTBAY" — M/T „JASTRZĄB"

STATEK bandery norweskiej m/s „Vestbay" zderzył się wczoraj z wychodzącym w morze statkiem szczecińskiego „Gryfa" — m/t „Jastrząb". Była to druga kolizja, która zdarzyła się w porcie świnoujskim w ciągu doby.

Statek polski ma wgniecioną część rufy i uszkodzoną nadbudówkę mostku kapitańskiego.

16—22 bm. na terenie Polski

Wielki rajd przyjaźni młodzieży radzieckiej

WARSZAWA PAP. 12 bm., dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, wyruszy z Moskwy wielki motocyklowy rajd przyjaźni młodzieży. Zakończenie rajdu, którego uczestnicy przejadą blisko 7 tys. km nastąpi 26 lipca w Leningradzie.

16 bm. w Terespolu nastąpi uroczyste powitanie uczestników rajdu na ziemi polskiej. Tego samego dnia przybędą oni do Warszawy. Dalsza trasa rajdu wiedzie z Warszawy przez Kielce, Kraków, Nową Hutę, Zakopane, Katowice, Opole, Wrocław i Zieloną Górę. Młodzież radziecka odwiedzi także teren b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu oraz Muzeum Lenina w Poroninie.

22 czerwca na moście przyjaźni w Słubicach nad Odrą młodzież polska pożegna uczestników rajdu, a jednocześnie powita ich młodzież NRD.

Polsko-radzieckie spotkanie na antenie

Konkurs dla młodzieży szkolnej

POLSKIE Radio w Warszawie i Radio ZSRR w Moskwie organizują spotkanie na antenie młodzieży szkolnej polskiej i radzieckiej. Poprzedzi je konkurs z dziedziny historii, geografii i życia współczesnego obu zaprzyjaźnionych krajów.

Uczestnikami konkursu mogą być wyłącznie uczniowie tegorocznych klas VIII i IX oraz I i II klas techników.

Autorzy najlepszych prac, po odbyciu eliminacji w miastach wojewódzkich, mają szansę uczestnictwa w audycji quizowej przed mikrofonami Polskiego Radia, zdobycia cennych nagród rzeczowych, a także wyjazdu do ZSRR.

A oto 5 pytań konkursowych:

1) — **CO WIESZ o Kremlu?**

2) — **W JAKI SPOSÓB Moskwa** stała się portem pięciu mórz?

3) — **KTÓRE z osiągnięć kosmonautyki radzieckiej uważasz za najważniejsze?**

4) — **DLACZEGO Leningrad nazywa** się kolebką **Rewolucji Październikowej?**

5) — **KTÓRA z powieści radzieckich podoba ci się najbardziej i dlaczego?**

ODPOWIEDZI na powyższe pytania należy nadesłać do dnia 21 czerwca br. pod adresem Polskie Radio, Warszawa 1, skrytka pocztowa 46. Hasło na kopercie: „Konkurs przyjaźni". — Wszystkie prace muszą być podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem z podaniem adresu domowego, szkoły i klasy.

Nowe zakupy filmowe

Beatlesi znów na naszych ekranach

NASZA FILMOTEKA wzbogaciła się o kilka najnowszych pozycji kinematografii socjalistycznej. Z czechosłowackich nowości zakupiliśmy **„Skarb bizantyjskiego kupca"** — komedię kryminalną o śledztwie w sprawie skradzionego średniowiecznego skarbu, oraz drugą pozycję — **„Hulankę"** — tragikomiczne perypetie pewnego architekta.

Z najnowszej radzieckiej twórczości nabyliśmy **„Republikę Szkid"**. Akcja filmu toczy się w pierwszych latach po rewolucji, kiedy to grupa zapalonych pedagogów usiłuje przywrócić normalnemu życiu bezdomne, zdemoralizowane dzieci. I następny film — **„Mały zbieg"** zrealizowany wspólnie przez radzieckich i japońskich filmowców opowiada o przygodach japońskiego chłopca, który wybrał się w daleką podróż do Moskwy.

„OTELLO W GYULAHAZA" — to nowo zakupiona komedia węgierska o młodym, pełnym ambicji reżyserze, który przyjeżdża z Budapesztu do prowincjonalnego miasteczka. Jego nowatorskie poczynania i romans z przystojną mężatką prowadzą do wielu zabawnych spięć. „Cuchnąca woda" to węgierski film obyczajowy.

WRESZCIE na naszych ekranach znajdzie się oczekiwany z niecierpliwością przez nastolatków angielski film **„Na pomoc!"** („Help!"). W tej zwariowanej komedii **Richarda Lestera** zobaczymy popularny zespół **Beatlesów**. Dużo pomysłowych gagów i piosenki zapewniają znakomitą zabawę.

Dla starszej widowni przeznaczony jest amerykański dramat psychologiczny pt. **„Słodki ptak młodości"** — adaptacja sztuki Tennessee Williamsa. W roli głównej znakomity amerykański aktor Paul Newman.

(mch)

Zjazd fotoamatorów z 4 województw

Z CZTERECH WOJEWODZTW: poznańskiego, zielonogórskiego, koszalińskiego i szczecińskiego przybędą przedstawiciele amatorskiego ruchu fotograficznego, na zjazd organizowany przez Federację Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce oraz Szczecińskie Towarzystwo Fotograficzne.

Zjazd odbędzie się w Zamku Książąt Pomorskich w dniach 10 i 11 czerwca br. W pierwszym dniu obrady rozpoczną się o godzinie 17, w drugim — o g. 10. Uczestnikami zjazdu mogą być przedstawiciele ośrodków, klubów i kół fotoamatorskich zrzeszonych i nie zrzeszonych w Federacji a działających na przykład przy zakładach pracy, domach kultury, rejonowych ośrodkach kultury, klubach.

Podczas spotkania wiceprezes Federacji Stowarzyszeń Fotograficznych K. ŁYCZYWKOWA omówi najnowsze tendencje w fotografii artystycznej, a red. J. GARSTECKI z miesięcznika „FOTOGRAFIA" — aktualne problemy amatorskiego ruchu fotograficznego.

(mc)

Lepsze opony z Dębicy

RZESZÓW PAP. Największe w kraju zakłady przemysłu gumowego w Dębicy na Rzeszowszczyźnie wypuszczają w tym miesiącu prototypową partię udoskonalonych opon do samochodów osobowych „Warszawa" i „Wołga". Nowe wersje odznaczają się urozmaiconą rzeźbą bieżników (dużo nacięć) i lepiej będą trzymały się szosy.

W KRAKOWIE zakończył się VII Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Wielką nagrodę ministra Kultury i Sztuki w postaci złotego „Lajkonika" przyznano ex aequo dwóm filmom: „DZIEŃ DOBRY DZIECI" — Ireny KAMIEŃSKIEJ z Wytwórni Filmów Dokumentalnych i filmowi „KOŃ" zrealizowanemu przez Witolda GIERSZA ze Studia Miniatur Filmowych w Warszawie.

Na zdjęciu: Laureaci Festiwalu — Irena Kamieńska i Witold Giersz.

(CAF — Piotrowski)

Z procesu K. Kota

KRAKÓW PAP. W czwartek, na rozprawie K. KOTA sąd zapoznał się z wynikami ekspertyz przeprowadzonych przez Zakład Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Krakowie. Przedstawił je doc. dr Jan KOBIELA.

Obrońcy oskarżonego zgłosili wniosek w sprawie powołania dodatkowych biegłych lub zaproszenie na rozprawę autorów opinii sądowo-psychiatrycznej wydanej wstępnie przez zespół psychiatrów Akademii Medycznej w Krakowie oraz dopuszczenie w charakterze materiału dowodowego listu rodziców K. Kota w sprawie tzw. wywiadu psychiatrycznego.

Z wnioskami obrońców polemizowali prokuratorzy i rzecznicy oskarżenia prywatnego.

W późnych godzinach popołudniowych sąd zarządził przerwę w rozprawie.

Dekada Kultury Węgierskiej 8-17 VI

(Dokończenie ze str. 1)

W trakcie spotkania dokonano otwarcia w klubie MPiK ciekawej, barwnej wystawy węgierskich znaczków pocztowych. Przy tej okazji przypomnijmy, że wszystkie wystawy Dekady Kultury Węgierskiej — zarówno w Zamku jak i w MPiK — czynne są codziennie aż do 17 czerwca.

W godzinach porannych węgierscy goście zwiedzili miasto, po południu zaś port, byli także podejmowani przez załogę statku „Poznań".

DZIŚ rano, bawiący w Szczecinie węgierscy goście złożyli wizyty sekretarzowi KW PZPR — H. HUBEROWI oraz przewodniczącemu Prez. MRN, H. ŻUKOWSKIEMU.

DZIŚ w ramach dekady odbędą się: przed południem imprezy o charakterze zamkniętym, zaś po południu o godz. 17 w sali szkoły nr 69 na ul. Lenartowicza węgierscy goście spotykają się z młodzieżą Szczecina na harcerskim ognisku u „Komandosów". W SOBOTĘ:

— o godz. 17 zapraszamy na spotkanie z węgierskimi gośćmi, organizowane wspólnie z klubem Spółdzielców w tymże klubie. Podczas spotkania nastąpi rozdanie nagród laureatom naszego konkursu pn. „CO WIESZ O KRAJU MADZIARÓW?". Na zakończenie — dansing.

Późnym zaś wieczorem (godz. 21) bawimy się na pokładzie statku „Roza Weneda" podczas imprezy rozrywkowej pn. „W RYTMACH ZNAD DUNAJU".

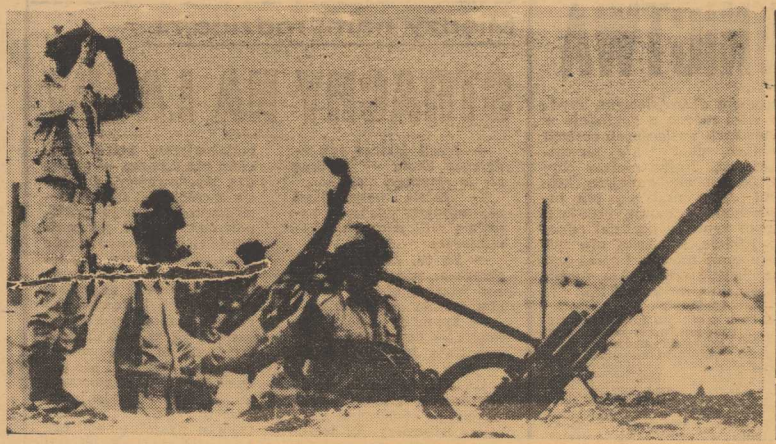

WOJSKA ZRA walczą bohatersko, stawiając czoła atakom izraelskiego agresora na pozycje arabskie. Armia egipska strąciła dużą ilość samolotów nieprzyjacielskich.

NA ZDJĘCIU: Obsługa sprzężonego działa przeciwlotniczego w akcji.

(CAF — Unifax)

Mniej samochodów, więcej neohitlerowców

FEDERALNY URZĄD SAMOCHODOWY WE FLENSBURGU (NRF) ogłosił ostatnio kolejne dane o postępującym spadku liczby nabywców samochodów w NRF. Według danych, liczba nowych samochodów, zgłoszonych do rejestracji w okresie pierwszych czterech miesięcy br., była o 21 proc. mniejsza w porównaniu do odpowiedniego okresu roku ubiegłego. Nie odnoszą widać skutku obietnice stabilizacji, którymi tak hojnie szermuje od miesięcy minister gospodarki Schiller.

Nie jest oczywiście nieszczęściem dla ludzkości, że na autostradach Europy przestanie wzrastać — i tak już dostatecznie znaczna — liczba limuzyn z buńczucznie rozpartymi w nich turystami znad Renu. Niepokój wszakże budzi to, że ci wczorajsi pokojowi turyści, do niedawna tak całkowicie, zdawałoby się, zaabsorbowani zarabianiem pieniędzy, dziś coraz bardziej zaczynają się skłaniać w stronę bynajmniej nie pokojowej marszruty, wytyczonej im przez neofaszystowską Narodowo-Demokratyczną Partię Niemiec. Postępujący wzrost wpływów tej kontynuatorki NSDAP jest o wiele bardziej zatrważający, aniżeli dane Federalnego Urzędu Samochodowego. Czy istnieje jednak związek między tymi dwoma zjawiskami? Owszem, istnieje. Kiedy przed kilkoma laty, w okresie szczytowego rozkwitu gospodarki zachodnioniemieckiej, podróżowałem po NRF, na każdym niemal kroku słyszałem od moich tamtejszych rozmówców zapewnienia o pokojowości tego społeczeństwa. Główny argument był zawsze jeden i ten sam: naród, któremu tak dobrze się powodzi, nie da się namówić na wojaczkę, choćby nawet jego przywódcy polityczni takowe próby podejmowali.

JEDNYM Z WIELU, którzy — często w najlepszej wierze — starali się mnie o tym przekonać, był czołowy zachodnioniemiecki pisarz katolicki, także w Polsce wielokrotnie wydawany i bardzo popularny, HEINRICH BÖLL. Zapytałem go w toku rozmowy, jak jego zdaniem ewoluować będą nastroje tego społeczeństwa w razie ewentualnego kryzysu, czy to politycznego na arenie międzynarodowej, czy też wewnętrznego kryzysu gospodarczego.

— „Niech Pan Bóg broni — odpowiedział pisarz. — Wtedy ja sam bałbym się wśród n i c h mieszkać".

To powiedział polskiemu dziennikarzowi Heinrich Böll o swoich ziomkach. O społeczeństwie, przez dwadzieścia lat wychowywanym przez swoje partie polityczne w duchu nacjonalizmu i militaryzmu.

PRZYPOMNIJMY: na nastrojach niezadowolenia doszedł ongiś do władzy Hitler. Jego partia nie była wtedy liczniejsza od dzisiejszej NPD pana von Thaddena.

L. SZULCZYŃSKI
(Interpress)

„Dwa bratanki"...

Przyjaźń polsko-węgierska w ciągu dziejów

W TYSIĄCLETNIEJ HISTORII POLSKI I WĘGIER NARODY NASZE ŁĄCZĄ SERDECZNE WIĘZY PRZYJAŹNI. WARTO ODSZYFROWAĆ JAKĄ HISTORYCZNĄ TREŚĆ ZAWIERA CZĘSTO UŻYWANE POWIEDZENIE: „WIELOWIEKOWA PRZYJAŹŃ POLSKO-WĘGIERSKA".

WEDŁUG źródeł węgierskich już u schyłku X wieku ówcześni Madziarzy zaczęli nawiązywać kontakty z żyjącym po drugiej stronie Karpat ludem Polski. Od początku XI wieku dały się już zaobserwować silne więzy m. in. dzięki licznym małżeństwom zawartym między członkami polskich i węgierskich rodów rządzących.

W DRUGIEJ POŁOWIE XIII w. rozszerzyły się kontakty gospodarcze między obu krajami. Rozbudowywane były trakty handlowe łączące Polskę i Węgry.

Przy końcu XIV wieku doszła do skutku pierwsza polsko-węgierska unia personalna. Po śmierci Kazimierza Wielkiego królem Polski został Ludwik Węgierski, który przez 12 lat zasiadał na tronie polskim.

DRUGA UNIA PERSONALNA doszła do skutku w połowie XV w. za panowania na Węgrzech króla Władysława. W latach tych na zamku w Budzie mile byli goszczeni humaniści polscy.

W latach 1490—1526 zasiadali na tronie węgierskim królowie z rodu Jagiellonów: Władysław II i Ludwik II.

W wieku XVI i XVII wolne od zaboru tureckiego tereny Węgier utrzymywały dalsze stosunki handlowe z Polską. Najważniejszym towarem było wino. „Nie masz wina nad węgrzyna, z węgierskiej winnicy, z krakowskiej piwnicy" — brzmiało ówczesne przysłowie.

ZŁOTY WIEK stosunków polsko-węgierskich przypada na okres panowania króla Stefana Batorego.

Począwszy od wieku XVIII oba narody łączyło wspólne dążenie odzyskania niepodległości. Walki wolnościowe Węgier prowadzone pod przewodem Rakoczyego otrzymywały pomoc ze strony polskiej.

PIERWSZY ROZBIÓR POLSKI odbił się szerokim echem na Węgrzech i wywołał falę oburzenia. W czasie węgierskich walk wolnościowych 1830—1831 najwybitniejsi ówcześni politycy węgierscy z Kossuthem na czele wypowiadali się publicznie za sprawą Polaków, przychodząc im z pomocą materialną. Po powstaniu wielu Polaków znalazło na Węgrzech schronienie.

W WALKACH wolnościowych na Węgrzech w okresie Wiosny Ludów brali udział masowo Polacy. Odegrali w nich dużą rolę Henryk Dembiński, a zwłaszcza Józef Bem, który położył wielkie zasługi w obronie rewolucji węgierskiej. Objął on dowództwo nad armią węgierską w Siedmiogrodzie i Banacie, odnosząc wiele świetnych zwycięstw nad wojskami austriackimi i rosyjskimi. Był uwielbiany przez żołnierzy. Pod koniec wojny Ludwik Kossuth powołał go na naczelnego wodza armii węgierskiej.

O TRADYCJACH naszej przyjaźni przypomina też tablica na Rozsi Ferene Utca w Budapeszcie głosząca, że tu właśnie w roku 1919 w dniach rewolucji na Węgrzech mieściła się siedziba budapeszteńskiej grupy Komunistycznej Partii Polski i że stąd wyruszyły na front setki polskich robotników, by u boku swych węgierskich towarzyszy bronić sprawy rewolucji.

PRÓBĄ wielowiekowej przyjaźni był rok 1939, kiedy to dziesiątki tysięcy Polaków znalazły schronienie na ziemi węgierskiej.

Wielowiekowa przyjaźń polsko-węgierska po wkroczeniu obu krajów na drogę budowy socjalizmu wypełniła się nową treścią wypływającą z faktu, że u podstaw braterskiej współpracy legła wspólnota celów i wspólna nam ideologia marksistowsko-leninowska, którą kierują się nasze rządy i partie we wszystkich podstawowych przejawach swej działalności.

M. KRAL

WĘGRY — nowoczesny kombinat chemiczny w miejscowości Borszod.

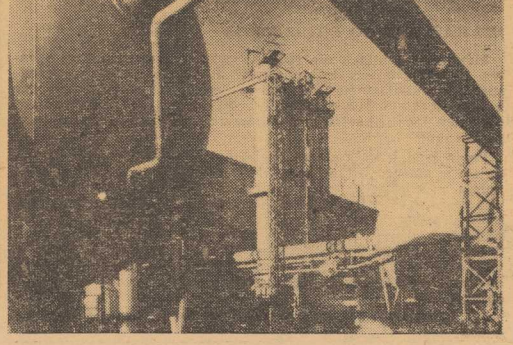

Trudności z systemem dziesiętnym

BRYTYJSKI minister skarbu James Callaghan po raz pierwszy wypróbował działanie systemu dziesiętnego, który ma być wprowadzony w Wielkiej Brytanii w 1971 roku. W towarzystwie małżonki udał się do jednego ze sklepów samoobsługowych w Londynie, gdzie tytułem próby wprowadzono już dziesiętny system płacenia. Kanclerz skarbu rozmienił banknot 1-funtowy na 100 pensów i przystąpił do zakupów, twierdząc, że system dziesiętny jest dziecinnie łatwą rzeczą. Przy kasie czekała ministra Callaghana niemiła niespodzianka: zakupił towarów za 145 pensów, a więc trochę za dużo. **„Ta pomyłka nie ma politycznego znaczenia"** — oświadczył Callaghan przyglądającym się tej scenie klientom sklepu. (m)

Sensacyjny proces o spadek

Sfałszowany testament?

PRZED sądem powiatowym w Wayne toczy się sensacyjny proces o sfałszowanie testamentu zmarłej przed ośmiu laty bogatej wdowy, mieszkanki Hamtramck (Detroit). Testamentem tym zmarła **Łucja Remszel**, zapisała cały swój majątek swemu bratu Michałowi Matuszakowi, piekarzowi w Hamtramck pomijając drugiego brata i cztery siostry zamieszkałe w Polsce. Majątek zmarłej wynosił 100 tysięcy dolarów w gotówce i 300 tys. dolarów w posiadłościach. Sprawa spadkowa została zakończona w r. 1962. Tymczasem 22 czerwca 1966 roku adwokat Jakub L. Sobieraj z Detroit wniósł w imieniu 4 sióstr w Polsce powództwo przeciwko Michałowi Matuszakowi z żądaniem wydania tymczasowego zakazu wstrzymującego jego prawa spadkowe. Adwokat Sobieraj działa na zlecenie ambasady PRL. Według powództwa testament jest dokumentem podrobionym i nigdy nie był przez Łucję Remszel podpisany, ponieważ w okresie sporządzania testamentu była ona chora, przebywała w szpitalu i nie była w stanie podpisać świadomie dokumentu. Dwóch ekspertów po zbadaniu podpisu orzekło, że nie jest on własnoręcznym podpisem testatorki. Proces budzi duże zainteresowanie, przede wszystkim w środowisku polonijnym.

(Interpress)

Krzysztof Próchnicki — **odcinek 6**

Kilka tygodni później, kiedy ubili już parę większych interesów, spotkali się w kafejce i tam w odosobnionym pokoju, przeznaczonym dla specjalnych gości, urządzili sobie ucztę mieszając cierpkie francuskie wino z doskonałym koniakiem.

Szczepaniak trzymał się nieźle, ale Hanys, mając dobrze w czubie, rozrzewnił się i po bratersku ściskając Szczepaniaka, wyznał mu, po raz któryś z rzędu, że ma już dosyć Wehrmachtu i Hitlera. Zresztą, dodał na zakończenie, czuję się Polakiem i nie mam zamiaru umierać za „Tysiącletnią Rzeszę", której czas trwania będzie, jego zdaniem, o wiele krótszy. Przyznał, że wolałby przeczekać wojnę w jakimś bezpiecznym miejscu, chętnie więc udałby się do neutralnego kraju, jak na przykład Szwajcaria, i szuka kogoś, kto przeprowadziłby go bezpiecznie przez granicę. Broń Boże, nie za darmo. Stać go na to, aby dobrze zapłacić. Jest przecież magazynierem, dysponuje wszelkimi dobrami, w jakie dowództwo Wehrmachtu zaopatruje swoje jednostki.

— A co mógłbyś dać? — zapytał Szczepaniak.

— Żywność, mundury, bieliznę buty — zaczął wyliczać Hanys.

Szczepaniak zastanawiał się chwilę.

— A trochę broni i amunicji nie mógłbyś dorzucić?

— Czemu nie? Ale to niezbyt wygodny towar i trzeba czekać okazji, żeby coś zarobić.

— Spotkamy się za parę dni, to dam ci odpowiedź — zakończył rozmowę Szczepaniak.

Na drugi dzień rano Szczepaniak wybrał się do swego przyjaciela Paula Balame, który po zakończeniu swej wspaniałej kariery narciarskiej założył sobie dobrze prosperujące przedsiębiorstwo.

— Jak się masz? — przywitał Józka. — Co cię do mnie sprowadza? Może potrzebujesz pieniędzy?

Szczepaniak zaprzeczył ruchem głowy.

— Chodzi mi o coś innego. Przypominasz sobie pewnie naszą rozmowę na temat ruchu oporu? Radziłeś mi, żebym poszedł do partyzantów, bo prędzej czy później gestapo weźmie się za mnie...

Paul spojrzał na niego pytająco.

— Myślę — uśmiechnął się Szczepaniak — że nadeszła odpowiednia pora.

— Wzięli cię na oko?

— Jeszcze nie, ale to się może lada moment zdarzyć.

— A ta wasza trasa przerzutowa?

(C. d. n.)

NOWY MODEL GAZOWNICTWA

JUŻ PRAWIE PÓŁ ROKU DZIAŁAJĄ SZCZECIŃSKIE OKRĘGOWE ZAKŁADY GAZOWICTWA, KTÓRE POWSTAŁY PO REORGANIZACJI SZCZECIŃSKIEGO GAZOWNICTWA Z POCZĄTKIEM BR.

W ROZMOWIE z dyrektorem naczelnym SOZG — inż. E. WIERZBICKIM poprosiliśmy o aktualne informacje o pracy nowego przedsiębiorstwa.

— Jakie były główne cele reorganizacji gazownictwa i jakie efekty już osiągnięto?

— Na Pomorzu Zachodnim znajduje się kilkadziesiąt gazowni o najróżniejszych wielkościach, sprawności technicznej i możliwościach produkcyjnych. W dodatku zakłady te były kierowane przez różne resorty. Gazownie większe, takie jak gazownia szczecińska podlegały Ministerstwu Górnictwa i Energetyki, inne Ministerstwu Gospodarki Komunalnej. Wszystkie zaś pracowały niezależnie od siebie, bez żadnych zasad współpracy, czy wymiany doświadczeń.

Decyzje o reorganizacji gazownictwa w województwie szczecińskim i koszalińskim sprowadziły się więc głównie do utworzenia w tym regionie jednego silnego przedsiębiorstwa, kierującego całością produkcji i rozprowadzania gazu na Pomorzu. Takim właśnie przedsiębiorstwem są Szczecińskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa. Naszym zakładom podlegają wszystkie gazownie. Pociągnęło to za sobą konieczność całkowitej zmiany systemu organizacyjnego. Trudno byłoby przecież kierować ze Szczecina tak wielką i rozrzuconą machiną. Powstały więc wydzielone zakłady gazownicze, którym podporządkowano gazownie leżące w najbliższej odległości.

— W reorganizacji nie chodziło tylko o zmiany organizacyjne?

— Najważniejszą dla nas sprawą jest produkcja gazu. Chcemy go dostarczać więcej i taniej. Warto tu zwrócić uwagę, że dotychczas niektóre gazownie komunalne osiągały wprost astronomiczne koszty produkcji 1 m sześc. gazu. Na nas spadł teraz obowiązek zbadania, czy wszędzie produkcja gazu jest opłacalna oraz wynalezienie nowych, opartych na rachunku ekonomicznym zasad produkcji i rozprowadzania gazu. Trzeba będzie przeprowadzić gruntowną rekonstrukcję nie tylko organizacyjną, ale i techniczną. Na razie orientacyjnie możemy podać, że w tych zmianach mieszczą się projekty dalekosiężnych gazociągów np. do Stargardu (już w trakcie budowy), Goleniowa, jak też zaopatrywanie małych miasteczek w gaz płynny, dostarczany w butlach. Niektóre zakłady trzeba będzie całkowicie zlikwidować.

— Wszystkie te projekty wskazują na dość znaczną dynamikę rozwoju pomorskiego gazownictwa. Nierzadko jednak obserwujemy niedostatki w zaopatrzeniu mieszkańców w gaz. Czy nowe projekty nie pogłębią trudnej nieraz sytuacji mieszkańców?

— Perspektywy gazownictwa opieramy na całkiem realnych przesłankach. Już obecnie w samym Szczecinie nie ma kłopotów z produkcją. Są nawet nadwyżki, które będą rosły. Następne lata przyniosą nowe inwestycje nie tylko w naszym województwie, co przy zsynchronizowanym systemie przesyłania gazu stwarza ogromne możliwości.

— A gdybyśmy już dziś chcieli spojrzeć na efekty dotychczasowych zmian?

— Reorganizacja trwa i jest procesem długofalowym. Trudno więc mówić o dokładnie w złotówkach wyliczonych oszczędnościach, choć takie niewątpliwie są. Najważniejsze chyba, że zakłady mniejsze, którymi dotąd nikt się nie interesował, zaczynają pracować innym rytmem, bardziej odpowiedzialnie, z troską nie tylko o swój interes. Lepsza jest już obecnie współpraca, możliwość usuwania awarii itp.

— A kłopoty?

— Tych także nie brak. Na przykład z funduszami. W małym miasteczku gazownia będąca częścią zakładu gospodarki komunalnej nie miała właściwie wydzielonych dla siebie funduszy. Tym trudniej trafić na jakiś ich ślad, gdy gazownie wyłączono z gospodarki miejskiej. Są również kłopoty kadrowe. Scentralizowane inwestycje, kapitalne remonty, szkolenie załóg, organizacja postępu technicznego — to dla personelu niektórych zakładów sprawy zupełnie nowe.

— Wszystko wskazuje jednak na to, że trudności te nasi gazownicy pokonają szybko, a nowy system stwarza nie tylko możliwości lepszej organizacji produkcji, lecz także wzrostu kwalifikacji i możliwości awansu załóg.

Rozmawiał: K. KULIG

Między nami rodzicami

STRACHY NA LACHY

— Jeżeli jeszcze raz uderzysz Zosię — zamknę cię w ciemnym pokoju...

— Jeżeli natychmiast nie wypijesz mleka — zawołam milicjanta (lub kominiarza).

— Za to, że byłaś niegrzeczna, przyjdzie tu zaraz pani w białym fartuchu i zrobi ci zastrzyk...

— Sprzątnij szybko zabawki — bo inaczej zawołam Babę Jagę z workiem.

ZA TO, za tamto, za owo dorosły człowiek nadużywa przewagi nad małą istotą i straszy ją, terroryzuje.

Dlaczego tak postępuje?

Żeby sobie ułatwić życie, żeby szybko a skutecznie zmusić dziecko do posłuszeństwa.

Tak robiły nasze babcie, matki, nianie; wypróbowane, tradycyjne chwyty pedagogiczne, które dzieciom nie szkodzą — twierdzą wychowawcy, gdy im się zwróci uwagę na niestosowność takiego postępowania. Pogląd jak najbardziej niesłuszny. **Przede wszystkim trzeba pamiętać, że dziecko bierze groźby dosłownie i naprawdę bardzo się boi.** Pewien dorosły człowiek opowiedział kiedyś, że w dzieciństwie straszono go — oczywiście żartem — że jeżeli nie będzie grzeczny, zaprowadzą go na targ i zamienią na grzeczne dziecko. Pamięta, jak panicznie się bał, że matka to rzeczywiście zrobi. **Poza tym straszenie to metoda krótkowzroczna.** Gdy dziecko zachoruje, biada matce, która straszy je zastrzykami. Na sam widok strzykawki, czy białego fartucha, malec zaczyna wrzeszczeć w niebogłosy, przedłużając i utrudniając zabieg. A co przeżywa, gdy spotyka na ulicy milicjanta, czy kominiarza...

Zdaniem psychologów, dzieci lękliwe, nieśmiałe, bierne — to dzieci straszone. Wyrastają z nich ludzie psychicznie skrzywieni.

Wychowanie to proces, z którym związane jest korygowanie postępowania delikwenta. To wolno, tego nie wolno. Często dziecko zachowuje się nieodpowiednio i trzeba je rzeczyście ukarać. Ale ukarać — nie straszyć. To są dwie diametralnie różne sprawy. Straszenie należy wyeliminować z systemu wychowawczego. Jeżeli dziecko zachowało się źle, może być ukarane, ale środkiem wychowawczym nie powinien być strach. **Jest to metoda, która daje wprawdzie natychmiastowy efekt, ale fatalne skutki.** Dziecko ze strachu chwilowo ustępuje, ale w głębi duszy rodzi się przekora i uraza do starszych.

Jeżeli chcemy dziecko ukarać, nie róbmy tego w gniewie; dziecko musi mieć przekonanie, że rzeczywiście źle postąpiło i słusznie zostało ukarane. Trafia to do dziecięcego poczucia sprawiedliwości. Zachowałeś się źle — za karę nie pójdziesz z wizytą; nie dostaniesz zabawki, nie pójdziesz do kina itd. Oczywiście — zarówno kara jak i sposób wytłumaczenia winy muszą być dostosowane do wieku dziecka. Jeżeli chodzi o malutkie dzieci, to np. zmuszanie ich straszeniem czy karaniem do wypicia mleka jest nonsensem. Trzeba po prostu znaleźć inny sposób dostarczenia organizmowi tego pokarmu (kakao, budyń itp.). Starszemu — można powiedzieć, że dzięki mleku urośnie większy i silniejszy.

Wracając do kar — w systemie wychowawczym znacznie ważniejsze są... środki pozytywne: **pochwały, zachęta, nagroda.** — Aby kara oddziaływała wychowawczo, nie może być stosowana często, bo wówczas bardzo stępia się jej ostrze i rodzice tracą autorytet.

Nikt nie wymyślił jeszcze uniwersalnej recepty na wszystkie sytuacje życiowe w układzie dzieci — rodzice, ale szafowanie groźbami, straszakami prowadzi tylko do zahamowań psychicznych i stanów lękowych.

(St. O.)

Kombajny na eksport

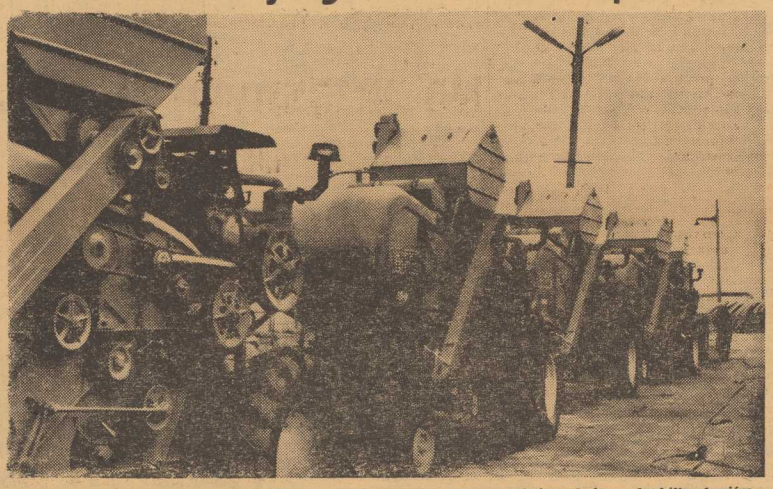

FABRYKA Maszyn Żniwnych w Płocku od kilku lat eksportuje kombajny zbożowe do kilku krajów. Głównym odbiorcą jest Brazylia, na polach której pracuje ponad 100 naszych kombajnów przystosowanych do zbiorów ryżu. W tym półroczu dla brazylijskich odbiorców przygotowano dalszych 150 sztuk tych maszyn.

Na zdjęciu: kolejna partia kombajnów przeznaczonych na eksport. (CAF — Grzęda)

Opinie i nieporozumienia

„BARDZO PROSZĘ O POMOC. Zmieniłem pracę i w nowym zakładzie zażądano ode mnie opinii. Poszedłem do starej fabryki i opinię dostałem, ale taką, że wstyd ją pokazać. Czego mi tu nie wypisali — że się spóźniałem do pracy (raz, trzy lata temu była katastrofa na kolei, to się wtedy spóźniłem), że jestem kłótliwy (kiedy majster nie chciał wpisać mi godzin nadliczbowych, chociaż pracowałem po fajrancie, to poszedłem na skargę, stąd chyba ta kłótliwość). Wszystko z zemsty za to, że się przeniosłem. A ja musiałem, tu mam dużo bliżej, nie muszę dojeżdżać. Ale taką mi wystawili opinię, że mnie teraz na pewno nie przyjmą do nowej fabryki".

Takie i podobne skargi od ludzi zmieniających pracę wpływają często do związków zawodowych, do redakcji. Że wystawiono opinię nieprawdziwą, krzywdzącą, złośliwą. Albo, że wprawdzie opinia sporządzona na piśmie i doręczona zainteresowanemu jest w porządku, ale za to w ślad za nią przetelefonowano ze starego do nowego zakładu opinię zupełnie inną.

Nagromadziło się w tych sprawach wiele nieporozumień; są one przyczyną niejednego konfliktu. A przecież przepisy w sprawie sporządzania opinii pracowniczych są wyjątkowo proste i jasne.

TYLKO DO RĄK PRACOWNIKA

Przede wszystkim nie wolno wydawać poufnych opinii ani piśmiennych ani też ustnych, telefonicznych. Takich opinii, przed którymi nawet obronić się trudno, bo nie zna się dokładnie jej zarzutów. Zasada jest jasna — opinia tylko na żądanie pracownika, tylko do jego rąk. Osoby udzielające poufnych opinii powinny być pociągane do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a nawet, w poszczególnych wypadkach, do odpowiedzialności karnej.

RZECZOWA I OBIEKTYWNA

Jak jednak powinna wyglądać ta jawna, wydawana na piśmie opinia, jeżeli ma spełniać swoją rolę, to znaczy rzetelnie informować nowy zakład o przyjmowanym pracowniku? Musi być rzeczowa, oparta wyłącznie na danych, znajdujących się w aktach, a nie może zależeć od widzimisię wystawiającego. Podstawa, to konkretne fakty — awanse, przeniesienia służbowe, wyróżnienia, pochwały, kary. Czy oznacza to, że wszystkie fakty, uwidocznione w aktach, powinny znaleźć się w opinii? Czy np. słuszne było wpisanie do opinii autora przytoczonego powyżej listu stwierdzenia o spóźnianiu się, jeżeli zdarzyło się to tylko raz, czy dwa razy w ciągu kilku lat pracy i w dodatku było usprawiedliwione obiektywnymi przyczynami?

NIE KAŻDEMU TO POTRZEBNE

Mówiąc o opiniach nie sposób pominąć jeszcze jednej sprawy. **Od kogo należy żądać opinii?** Jasne, że muszą ją przedstawić kandydaci na stanowiska kierownicze, lub związane z odpowiedzialnością materialną. Muszą się bowiem wykazać nie tylko kwalifikacjami zawodowymi, ale i społecznymi oraz moralnymi.

Po co jednak żąda się opinii od osób kandydujących na stanowiska szeregowe? A tak właśnie jest w praktyce. Opinie muszą przedstawiać prawie wszyscy przystępujący do pracy w nowym zakładzie. **Praktyka ta nie znajduje oparcia w żadnych przepisach ani w realnych potrzebach.** Obciąża to niepotrzebnie działy kadr i przysparza kłopotów kandydatom do pracy. A przecież wystarczyłoby, żeby taki kandydat przedstawił swoje świadectwa szkolne czy inne o odbytej nauce zawodu i zaświadczenia z poprzednich miejsc pracy. To co jeszcze opinia?

HALINA AGATOWICZ

Trwa zielonogórski festiwal

Piosenka radziecka non stop

— PRZEBRZMIAŁY JUŻ DAWNO — powiadają organizatorzy tegorocznego III Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — melodie „Niekrasiwoj", „Zwodzonego mostu", „Tbiliso".

ISTOTNIE, program III Festiwalu (8—10.VI.) zawiera zupełnie nowe piosenki nieznane szerszemu ogółowi. To zupełnie naturalne, że odświeża się repertuar. Ale przecież właśnie uroda „Tbiliso", „Niekrasiwoj" i paru innych piosenek radzieckich, które podbiły świat, miała niemały wpływ na ogromną, zaskakującą wprost popularność tych imprez: **Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy, Amatorów, Wykonawców Piosenki Radzieckiej i Festiwalu Piosenki Radzieckiej.** Zapoczątkowane w 1962 r. przekszałciły się w swoisty maraton non stop; ostatnia chwila kolejnego festiwalu jest początkiem przygotowań do pierwszego etapu eliminacji konkursowych. Piosenka radziecka rozśpiewała cały nasz kraj wykraczając dalece poza kluby TPPR, angażując domy kultury, organizacje społeczne. W pierwszym konkursie, lat temu pięć, organizatorzy doliczyli się 10 000 uczestników, II konkurs zjednał 50 000, III podwoił tę liczbę, IV zgromadził 200 000, a liczba tych, którzy uczestniczyli w V tegorocznym konkursie przekroczyła pół miliona! Liczby te wszakże dotyczą nie tylko śpiewających ale i wiernych kibiców; tych, którzy są stałymi bywalcami klubów piosenki radzieckiej i śpiewają z bezinteresownego upodobania do niej nie licząc na laury estrady. I kto wie czy nie to jest najważniejsze, to śpiewanie mas, (choć czasem zapewne trochę fałszywe) niż wylansowanie pojedynczej gwiazdy.

UBIEGŁY ROK przyniósł szlagier pt. „Czarny kot". **Co Zielona Góra każe śpiewać w tym roku całej Polsce?** Ano zobaczymy. Wybór jest duży i chyba niełatwy jeśli zważyć, że 36 solistów i 4 zespoły przygotowały bardzo zróżnicowany repertuar, a jego poziom jury oceniło jako bardzo dobry. Czekajmy więc, mocno trzymając za Zieloną Górę kciuki. (Interpress)

Tajemnice haftki

CHODZI O WYJAŚNIENIE tajemnicy, dlaczego tak trudno znaleźć haftkę w poszukiwanym rozmiarze i kolorze. Okazuje się, że nie ma przeszkód w produkcji. Rzecz tylko w tym, że przemysł dostarczał ten towar do handlu na wagę, kg — czarnych, kg — dużych itd. W tym roku nareszcie zdecydowano się powierzyć chałupnikom pakowanie haftek tuzinami. Jest więc nadzieja, że nareszcie zdobycie właściwej haftki przestanie być problemem. (f)

Na antenach świata

RADIO TRÓJWYMIAROWE

Stereofonia Radiofonii Włoskiej jest jeszcze w stadium eksperymentalnym. Regularne audycje stereofoniczne nadaje tylko Rzym, Mediolan i Neapol. Natomiast Turyńskie Laboratorium nadało dramatyczną opowieść, w której przedstawiono stany duszy, uczucia i sytuacje nie przy pomocy tradycyjnego języka radiowego opartego na znianie mocy, modulacji dźwięku itd., lecz poprzez środki elektronowe i stereofoniczne.

NAJSTARSZA REŻYSERKA RADIOWA

Pierwszą na świecie kobietą — reżyserem radiowym jest Węgierka 82-letnia Sári Kürthi, która pracę w radiu na tym stanowisku rozpoczęła w 1925 roku.

NA TELEFONICZNE ZAMÓWIENIE

Swoisty „koncert życzeń" wprowadziło dla swych słuchaczy Radio Węgierskie, mianowicie przyjmuje telefoniczne prośby o nadanie wybranego wiersza, noweli, scenki, fragmentu kabaretu, sztuki czy też utworu muzycznego, które były już nadane w programie radiowym.

NAJWYBITNIEJSZE POSTACIE ŚWIATOWEGO FILMU

Radio czechosłowackie nadało cykl audycji prezentujących najwybitniejszych twórców filmowych naszych czasów. Wśród uznanych sław jak: Welles, Bunuel, Antonioni, Bergman i Fellini znalazło się również nazwisko Andrzeja Wajdy.

REWOLUCJA PAŹDZIERNIKOWA W RADIU FRANCUSKIM

Radio francuskie nadało cykl jednogodzinnych audycji poświęconych wydarzeniom w Rosji w 1917 roku. Cykl ten składał się z dwóch części: w jednej omówiono rewolucję lutową, w drugiej Wielką Rewolucję Październikową. Audycje opracował zespół dziennikarzy i reporterów Radia Francuskiego przy współudziale i pomocy Radia Radzieckiego. (mch)

Jeszcze w tym roku

PO ostatnim spotkaniu rzeszowskiego środowiska literackiego zarysowała się możliwość założenia w tym mieście kolejnego piętnastego już w Polsce, oddziału Związku Literatów Polskich. Odpowiednią sugestię złożył w czasie swej wizyty w Rzeszowie sekretarz prezydium ZG ZLP. (ał)

Nowy śmigłowiec ze Świdnika

SAMOLOTY sportowe i gospodarcze polskiej produkcji zdobyły sobie uznanie zagranicznych odbiorców. W ostatnich kilku latach poważnie zwiększył się ich eksport. Największym powodzeniem cieszy się „Gawron", opylający pola w wielu krajach świata. Z nowości pełną aprobatę klientów zyskały m. in. szybowiec wyczynowy „Pirat" i spełniająca wiele funkcji gospodarczych „Wilga".

Obecnie zakłady w Świdniku opuścił nowy typ śmigłowca MI-2, który będzie produkowany w wersji pasażerskiej, sanitarnej, transportowej i rolniczej. MI-2 debiutuje właśnie za granicą, biorąc udział w Lotniczym Salonie w Paryżu. (KS)

NA RAZIE małym lwiątkiem kieruje tylko ciekawość...

(CAF—CTK)

Na własnych nogach z sali operacyjnej

CHIRURG AMERYKAŃSKI Z NOWEGO JORKU, dr Forrest E. Rieke pozwala pacjentom zejść samodzielnie ze stołu operacyjnego i wrócić „piechotą" do swych pokojów po operacji przepukliny pachwinowej, jeśli operacja ta odbyła się przy znieczuleniu miejscowym.

CHORY czuje się znacznie lepiej po operacji, jeśli może się przejść i w ogóle jeśli jest aktywny — twierdzi chirurg. — Ból jest znacznie mniejszy, mniej nudności i wymiotów. Taki pacjent opuszcza szpital dwa do trzech dni prędzej niż ci, którzy po operacji ze znieczuleniem ogólnym lub rdzeniowym musieli przez jakiś czas leżeć bez ruchu w łóżku.

Dr Rieke zachęca swych pacjentów, by natychmiast po operacji starali się czymś zająć, by nie odpoczywali, a już w następnym dniu, by powrócili ze szpitala do domu. Przeważnie pacjenci jego wracają do pracy już w kilka dni po powrocie ze szpitala. (NNT-PAP)

Więcej koszul non-iron

W SIERADZKIEJ „Sirze" nastąpi rozbudowa dziewiarni. Zakład ten otrzymuje z importu 48 nowych maszyn osnowowych. Inwestycja ta pozwoli na zwiększenie dostaw dzianiny do zakładów „Polo" w Kaliszu skąd pochodzą nasze koszule non-iron. (f)

Chronić czy tępić?

REJONOWY INSPEKTORAT RYBACTWA w Olsztynie zlecił pracownikom miejscowego Instytutu Rybactwa Śródlądowego rozpracowanie problemu czy szczupak jest wreszcie rybą drapieżną, a więc szkodliwą dla gospodarki rybackiej, czy też — jak dotychczas mniemano — spełnia rolę gatunku eliminującego z rybostanu sztuki chore i słabowite. Dopóki naukowcy nie odpowiedzą na to pytanie, polecono tytułem próby wprowadzić ograniczenia w połowach szczupaka, zezwalając na odłów tylko sztuk powyżej 0,5 kg wagi. (ał)

MORDERSTWO przed teatrem

JOSEPHINE TEY — **Tłumaczyła Irena Doleżal-Nowicka**

— 57 —

10. WYJAZD NA PÓŁNOC

— Simpson — powiedział nazajutrz Grant — kim byłeś wczoraj zbierając informacje o Ratcliffe'ach?

— Byłym żołnierzem sprzedającym papier listowy, panie inspektorze.

— To świetnie, wobec tego, dzisiaj też możesz pozostać żołnierzem. Godnym szacunku, wypucowanym, broń Boże żadnej apaszki, szukającym pracy. Chciałbym, żebyś się dowiedział jak najwięcej o pani Everett mieszkającej na Brightling Crescent 98, niedaleko Fulham Road. Nie ma mowy o chodzeniu od domu do domu. Ona nie da się na to złapać i dlatego musisz być bardzo ostrożny. Mam wrażenie, że bywa często w kościele. Wykorzystaj to. Przede wszystkim chcę wiedzieć, gdzie mieszka jej rodzina i przyjaciele. Mniejsza o korespondencję. Tym zajmę się sam. Zresztą to nie jest chyba w tej chwili istotne. Pani Everett jest bardzo przebiegła. Wbij to sobie do głowy i nie zapominaj o tym. Nie narażaj się na ryzyko i nie pracuj za szybko. Jeżeli ona czegoś się domyśli, ktoś inny będzie musiał przejąć twoje zadanie i stracimy ważny trop. Jak tylko dowiesz się czegoś, daj mi znać, ale nie przychodź tu do mnie, zanim nie uprzedzisz mnie telefonicznie.

I tak wielebny Caldicott, pastor kościoła kongregacjonistów w Brightlingside, pchając ciężką kosiarkę wśród gęstej trawy przed domem, nagle zdał sobie sprawę, że obserwuje go jakiś mężczyzna. Nieznajomy, widząc, że został zauważony, uczynił nieznaczny ruch w kierunku czapki, najwidoczniej z szacunku dla duchownego stroju i zagaił:

— Ciężka praca w tak ciepłym dniu. Czy mógłbym pomóc?

Duchowny chciał dowieść, że jest jeszcze młody i że świetnie poradzi sobie z pracą.

— Czy myślicie, że nie dam sobie rady? — spytał dobrodusznie się uśmiechając.

— Ależ nie, sir. Wcale nie. Ja po prostu chciałbym zarobić parę groszy.

— Ach tak — powiedział wielebny Caldicott, w którym obudziły się jego zawodowe instynkty. — Szukacie pracy?

— Owszem.

— Jakiej pracy szukacie?

— Każdej.

— No, może byłoby dobrze, gdybyście ścięli trawę i pomogli w innych pracach. Wejdźcie proszę, o pierwszej zjecie ze mną lunch.

Ale tego Simpson wcale sobie nie życzył. Celem jego była kuchnia, a nie rozmowa w jadalni na tematy parafialne. Z wspaniale udanym zmieszaniem odwrócił się od kosiarki, na której już trzymał ręce i wymamrotał:

— Jeżeli to nie zrobiłoby różnicy, sir to wolałbym raczej przekąsić coś w kuchni. Ja... nie jestem przyzwyczajony...

— No dobrze — powiedział duchowny — jeżeli tak wolicie.

Odszedł, ale po chwili wrócił pod pretekstem, że chce wysłuchać historii Simpsona. Zlustrowawszy go w sposób zupełnie niechrześcijański doszedł do wniosku, że ma do czynienia z porządnym człowiekiem. Został w ogrodzie, aż do lunchu gawędząc przyjemnie o rzeczach, które go interesowały.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Arkonia mistrzem ligi juniorów

Zespół trenera Jerominka będzie reprezentował województwo w rozgrywkach centralnych

ZAKOŃCZYŁY SIĘ MISTRZOSTWA I LIGI JUNIORÓW W PIŁCE NOŻNEJ. TYTUŁ MISTRZA NA ROK 1967 ZDOBYŁ ZESPÓŁ SGK ARKONIA TRENOWANY PRZEZ BYŁEGO ZAWODNIKA TEGO KLUBU, MGRA MIKOŁAJA JEROMINKA.

SPRAWA tytułu wicemistrzowskiego nie została jeszcze rozstrzygnięta. O tytuł ten ubiegają się dwa szczecińskie zespoły: Pogoń i Chrobry. Aktualnie w tabeli na drugim miejscu znajduje się Pogoń (34 pkt.). MKS Chrobry mając 31 pkt. zajmuje trzecie miejsce. Piłkarze MKS muszą jeszcze rozegrać dwa zaległe mecze: z Pionierem i Błękitnymi. Jeśli więc Chrobry wygra oba spotkania, wówczas zdobędzie tytuł wicemistrzowski. Szeregi I ligi juniorów opuszczają piłkarze polickiego Promienia i Pogoni Barlinek.

MISTRZ tegorocznych rozgrywek — SGK Arkonia — będzie reprezentować nasze województwo w spotkaniach o klubowe mistrzostwo Polski juniorów. Zgodnie z decyzją PZPN szczeciniacy 4 lipca uczestniczyć będą w turnieju w Koszalinie. Ich przeciwnicy, to mistrzowie okręgów: bydgoskiego i koszalińskiego oraz zwycięski zespół z eliminacji rozegranych między drużynami Poznania, Gdańska, Wrocławia i Zielonej Góry.

Drużyny szczecińskie od kilku już lat odnoszą sukcesy w spotkaniach juniorów. Arkonia zdobyła klubowe mistrzostwo Polski, Pogoń — wicemistrzostwo Polski. W ubiegłym roku zespół portowców w swej grupie eliminacyjnej zajął drugie miejsce za Halą Łódź, późniejszym mistrzem Polski. Mamy nadzieję, że i w tym roku młodzi piłkarze Arkonii nawiążą do tych pięknych tradycji.

A oto tabela:

Arkonia	41:3	70:10
Pogoń (Szcz.)	34:10	60:13
Chrobry	31:9	45:17
Dąb	22:20	35:25
Pionier	21:21	32:44
Stal — Huta	21:23	26:37
Czarni	20:24	39:39
Osadnik	18:26	21:43
Sparta	17:27	29:43
Błękitni	14:28	24:40
Promień	11:33	23:54
Pogoń (Barlinek)	10:34	14:55

Piłka nożna

I-ligowa drużyna wyjeżdża do Bytomia — juniorzy do Kopenhagi

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę rozegrana zostanie przedostatnia runda spotkań o mistrzostwo I ligi w piłce nożnej. Szczecińska Pogoń gra z Szombierkami w Bytomiu. Zespół trenera Żywotki wyjedzie w sobotę na Śląsk w takim samym składzie w jakim grał w niedzielę przeciwko Polonii.

DZIŚ wyjeżdżają do Danii piłkarze-juniorzy MKS Pogoń. Młodzi portowcy będą gośćmi klubu akademickiego Kopenhagi, z którym rozegrają dwa spotkania.

Puchar Michałowicza

POD KONIEC czerwca rozpoczynają się rozgrywki piłkarskich reprezentacji okręgów w kategorii juniorów o Puchar Michałowicza. Zespół naszego województwa startować będzie w turnieju w Zielonej Górze razem z Opolem, Wrocławiem i gospodarzami — Zieloną Górą. Rozgrywki rozpoczną się 28 czerwca.

Pierwsze zwycięstwo koszykarzy

POLSCY KOSZYKARZE odnieśli w finale mistrzostw świata pierwsze zwycięstwo wygrywając z Argentyną 65:58 (33:27).

Piłkarze wodni walczą w Szczecinie

TRZECI a zarazem ostatni w rundzie wiosennej turniej piłki wodnej o mistrzostwo I ligi odbędzie się w najbliższą niedzielę w Szczecinie. Przeciwnikami Arkonii będą: Polonia Bytom i Stilon Gorzów.

Bytomianie, zawsze należeli do ścisłej czołówki krajowej, w tym roku grają jednak słabo. Wydaje się więc, że Arkonia spotkanie z Polonią jak i Stilonem winna rozstrzygnąć na swoją korzyść. Również w niedzielę w Warszawie rozegrany zostanie drugi turniej, w którym uczestniczyć będą: Śląsk, Sleza, KSZO i Legia. Legioniści walczyć będą z zespołami wrocławskimi: Śląskiem i Slęzą.

Turniej szczeciński odbędzie się na pływalni Pogoni. W niedzielę o godz. 10 spotkają się: Arkonia i Polonia oraz Anilana i Stilon. O godz. 16 — Arkonia zmierzy się ze Stilonem, a Polonia z Anilaną.

A oto aktualna tabela rozgrywek:

Arkonia	10:10	26:15
Legia	8:2	39:21
Śląsk	7:3	25:22
Sleza	5:4	35:23
Anilana	3:7	20:30
KSZO	2:8	19:27
Polonia	2:8	30:42
Stilon	2:8	20:43

III Bałtycki Wyścig Przyjaźni wystartował

WCZORAJ nastąpił w Gdańsku start III kolarskiego Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni. Pierwszym etapem była jazda drużynowa na czas, rozegrana na szosach dookoła Gdańska. Najsilniejszy okazał się młodzieżowy zespół PZKol., który na mecie wyprzedził o 45 sek. pierwszą reprezentację Litwy, o 53 sek. drużynę Łotwy I oraz o 1.26 zespół Szczecina.

Polacy ponownie liderami WDA

XII ETAP wyścigu kolarskiego dookoła Anglii zakończył się zwycięstwem Hanuśka w czasie 4:07.45. Drużynowo triumfowali Polacy — 12:12.09.

Liderem jest nadal Anglik West — 50:24,38. Na drugiej pozycji znajduje się Demel — 50:31.38. Na 6 pozycji znajduje się Hanusik — 50:39.17 a na 10 Pawłowski — 50:44.12.

W klasyfikacji drużynowej nasz zespół objął ponownie prowadzenie 151:48.10. Polacy wyprzedzają o 12 sek. reprezentację ZSRR.

Uwaga bokserzy

W DNIU DZISIEJSZYM o godz. 19.00 odbędzie się zebranie drużyny seniorów sekcji bokserskiej, w świetlicy na stadionie MKS Pogoń, przy ul. Twardowskiego. Obecność obowiązkowa.

Piłka ręczna

DZIŚ rozpoczynają się w Szczecinie turnieje półfinałowe mistrzostw Polski w piłce ręcznej juniorek i juniorów. Dziewczęta walczyć będą na stadionie przy ul. Kordeckiego (godz. 16), chłopcy na stadionie przy ul. Twardowskiego (godz. 18). Województwo szczecińskie reprezentują zespoły MKS Dąbie (juniorki) i MKS Pogoń (juniorzy). Oba te zespoły zdobyły mistrzostwa województwa.

Na szczecińskim torze spotkają się reprezentacje pięciu miast

KOLARSKIE reprezentacje młodzieżowe Łodzi, Wrocławia, Kielc, Warszawy i Szczecina rozegrają w niedzielę na szczecińskim torze II serie spotkań o Puchar Totalizatora Sportowego. Po pierwszych meczach, które odbyły się w Żyrardowie, w punktacji ogólnej prowadzi Szczecin. Na program zawodów złożą się następujące konkurencje: sprinty, wyścigi na 1000 m, drużynowy na 4000 m, bieg australijski, długodystansowy oraz wyścigi tandemów.

O godz. 10 odbędą się eliminacje, finały o godz. 16.

Dla amatorów czynnego wypoczynku

Najpiękniejsze szlaki przed nami

Dla turystów z prawdziwego zdarzenia letni okres urlopowy, to szansa poznania najpiękniejszych zakątków naszego kraju. Z myślą o nich Oddział Miejski PTTK organizuje wczasy turystyczne, uwzględniając wszystkie formy czynnej turystyki.

TAK WIĘC OSOBY, które pragną wypoczywać nad wodą mają do wyboru uczestnictwo w wędrownych szkółkach kajakowych oraz kajakowych obozach wypoczynkowych, które odbywać się będą przez cały lipiec i sierpień na jeziorach mazurskich. Instruktorzy opiekujący się grupami wycieczkowiczów, prowadzić będą szkolenie z zakresu posługiwania się kajakami. Wodniacy mogą również wybrać się na szlaki kajakowe w rejonie suwalsko-augustowskim, który poznają pod opieką przewodników.

NA TRASY górskie można wybrać się już od 24 czerwca na 2-tygodniowe turnusy, które trwać będą aż do końca września. Wyznaczone szlaki prowadzą m. in. przez takie miejscowości, jak: Rabka, Turbacz, Czerszlyn, Jaworzyna, Krynica oraz w Tatrach: Zakopane, Polana Chochołowska, Ornak, Kalatówki, Hala Gąsienicowa, Roztoka, Dolina Pięciu Stawów. Amatorzy odkrywania nowych uroków krajobrazów górskich mogą przejść Bieszczady na trasie: Sanok, Komańcza, Cisna, Wetlina, Ustrzyki Górne.

DLA UCZESTNIKÓW wczasów turystycznych na trasach ich wędrówek zarówno wodnych jak i górskich zapewniona jest całkowita opieka przewodnicka, zakwaterowanie i wyżywienie. Kto natomiast chciałby spędzić czas w jednej miejscowości, może wybrać się z PTTK na wczasy pobytowe do Bukowiny Tatrzańskiej, Szczyrku, Hali Szrenickiej lub Darłówka. Propozycje na okres letni są więc ciekawe i jest w czym wybierać. (Jol)

W poniedziałek otwarcie wystawy „Na polskich szlakach turystycznych"

W PONIEDZIAŁEK o godz. 12 w Sali Rycerskiej Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie nastąpi otwarcie ogólnopolskiej wystawy pn. „Na polskich szlakach turystycznych". Wystawa została zorganizowana z okazji Międzynarodowego Roku Turystyki przez Muzeum Kultury Fizycznej w Warszawie przy współudziale Wydz. Kultury Prez. WRN w Szczecinie oraz muzeów z 9 miast, CPLIA, COIT i COPIA.

Auto-stop:

turystyka masowa

JUŻ od dziesięciu lat trwa w naszym kraju akcja turystyczna organizowana przez Społeczny Komitet Autostopu.

NAJLICZNIEJSZY udział w tej formie wypoczynku turystycznego bierze oczywiście młodzież. Nie brak jednak amatorów takiego podróżowania wśród starszego pokolenia.

Tegoroczna akcja autostopu rozpoczęła się z dniem 1 maja. Przygotowano ponad 35 tys. książeczek, które są rozprowadzane w 177 oddziałach PTTK oraz w 30 Radach Powiatowych LZS.

W tym roku wytyczono dwa główne cele w dalszej popularyzacji tej akcji. Pierwszy z nich, to przybliżenie młodzieży mieszkającej we wsiach i małych miasteczkach do tej powszechnej formy turystyki. Dąży się także do stworzenia ułatwień noclegowych we wsiach dla autostopowiczów.

WARTO również nadmienić, że Komitet nawiązał szerszą współpracę ze Zrzeszeniem Studentów Polskich. Dzięki temu porozumieniu autostopowicze będą mogli w tym roku korzystać z tanich (5 zł) noclegów w 32 bazach turystycznych ZSP.

Podobnie jak w latach ubiegłych wszyscy autostopowicze są zarejestrowani w centralnej kartotece w Warszawie i ubezpieczeni w PZU od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Oczywiście ta piękna akcja turystyczna istnieje w głównej mierze dzięki życzliwości kierowców. Zakłada się, że 50 proc. kierowców wozi autostopowiczów ze względów na nagrody, zaś 50 proc. powodowanych jest normalną, ludzką życzliwością. (Boz)

W POZNANIU odbyły się II Międzynarodowe Zawody Konne.

Na zdjęciu: Pinciu (Rumunia) na Neronie w czasie pokonywania przeszkody.

CAF - STASZSYSZYN

Pokrótce

GŁÓWNA komisja żużlowa PZMot. ustaliła skład reprezentacji Polski na półfinałowy turniej o drużynowe mistrzostwo świata, który rozegrany zostanie 25 bm. w Ufie (ZSRR). Polskę reprezentować będą: Waloszek, Pogorzelski, Trzeszkowski, Woryna oraz rezerwowy — Podlecki.

* * *

W CZWARTEK, w drugim dniu zawodów lekkoatletycznych o memoriał Paula Mericampa nie powiodło się polskim sprinterom. Polacy startując w sztafecie 4 x 100 m przekroczyli strefę zmian i zostali zdyskwalifikowani. Podobnie jak w środę triumfowała sztafeta francuska biegnąca w składzie Berger, Delecour, Piquemal i Bambuck. Francuzi uzyskali 39,5, drugie miejsce zajęła sztafeta W. Brytanii 40,5.

* * *

PO DWÓCH dniach półfinałowego meczu tenisowego grupy „A" strefy europejskiej pucharu Davisa Związek Radziecki prowadzi z Chile 3:0 i ma zapewniony awans do finału, w którym spotka się ze zwycięzcą meczu Anglia — Hiszpania.

W Stargardzie

Ligowe boje lekkoatletów

W NAJBLIŻSZĄ sobotę i niedzielę odbędzie się w Stargardzie druga runda rozgrywek drugoligowych, w której oprócz szczecińskich zespołów, — AZS, Pogoni i Pomorza, udział weźmie mistrz województwa zielonogórskiego — LZS Zielona Góra. Stawką imprezy będzie awans do rozgrywek finałowych, które na jesieni wyłonią cztery nowe zespoły ekstraklasy.

Do dalszych rozgrywek z sobotnio-niedzielnych walk kwalifikują się dwa najlepsze zespoły z dziesięciu krajowych czwórmeczy, oraz cztery najlepsze zespoły pod względem sumy uzyskanych punktów. Po pierwszym rzucie (20 — 21.V.) zespół portowców zajmował wysoką drugą lokatę.

Początek imprezy w sobotę o godz. 16 i w niedzielę o 10.30. (im)

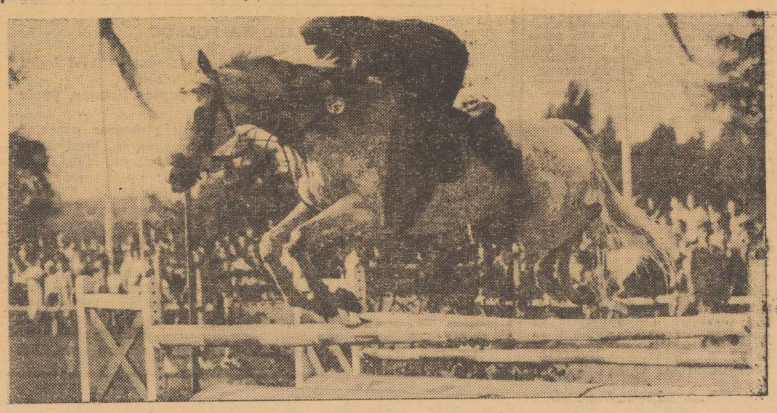

ELDOM

TELEGRAM

SKLEPY PTH „ELDOM"

prowadzą

SPRZEDAŻ RATALNĄ LODÓWEK SPRĘŻARKOWYCH „POLAR" — 160-litr.

Pierwsza wpłata wraz z opłatami ORS — 2 805 zł, pozostałość płatna w 12 ratach.

Lodówki do nabycia w sklepach:

w Szczecinie przy pl. Hołdu Pruskiego 8 i pl. Grunwaldzkim 3/4,

w Świnoujściu, Wybrzeże Władysława IV,

w Stargardzie, ul. Grodzka 6,

w Barlinku, ul. Niepodległości 32,

w Dobrej Nowogardzkiej, ul. Wester platte 8,

w Policach, ul. Rycerska 9.

ORS

2276-K

Nauka

UDZIELAM korepetycji z biologii kandydatom na wyższe studia. Tel. 235-02. 5079-G

Praca

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu, Al. Armii Czerwonej 37-a—27. 5119-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w domu rodziców (po południu). Telefon 342-75, po godz. 16. 5100-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Woj. Polskiego 130 —1. 5117-G

POTRZEBNI uczniowie do warsztatu hydraulicznego. Zgłoszenia: Hofmański, Jagiellońska 84, godz. 8. Nauka trwa 3 lata — wynagrodzenie 400 zł. Po 2 latach 600 zł miesięcznie. 5123-G

Nieruchomości

DOM 1-rodzinny wraz z rolą i łąką razem 1,75 arów — sprzedam. Szczecin-Sławociesze, ul. Lutyków 4, Walenty Cały — dojazd autobusem 62. 5154-G

WILLĘ w budowie — wykończoną w Milanówku koło Warszawy — sprzedam. Wiadomość: Paradowski, Szczecin, Budziszyńska 21—9. 5085-G

POŁOWĘ domku jednorodzinnego, własnościowego — sprzedam. 2 pokoje, kuchnia, pełne wygody — wolne. Łódź, tel. 577-55. 2205-Pr.

Różne

AUTA: Skoda 1000 MB, Moskwicz 408, Opel Record, Taunus M-20, Mercedes 230 oraz inne poleca — BIURO POŚREDNICTWA kupna — sprzedaży samochodów — Szczecin, ul. Przybyszewskiego 3, tel. 73-644, w godz. 14—18. 5130-G

ZAKŁAD ślusarski w Szczecinie, Al. Piastów 67, Kazimierz Kula — wykonuje nowoczesne wózki dziecięce oraz świadczy usługi w zakresie jej naprawy. 5129-G

Lokale

SAMOTNA, (członek spółdzielni) poszukuje pokoju sublokatorskiego, nieumeblowanego z osobnym wejściem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 5114. 5114-G

NAUCZYCIEL, magister poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 5115. 5115-G

2 i PÓŁ POKOJU z kuchnią, 63 m kw., piece, zamienię na 2 małe pokoje. Tel. 37-555, od godz. 14. 5118-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje mieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 5122. 5122-G

2 POKOJE, nowe budownictwo w Sanoku, woj. rzeszowskie, zamienię na mieszkanie z wygodami w Szczecinie. Wiadomość: Sanok, ul. Daszyńskiego 10—11, Straszewski. 5062-G

4 POKOJE, 2 frontowe — ul. Krzywoustego — zamienię na 2, wygody. Tel. 365-25, do godz. 17. 5073-G

PRZYJMĘ na pokój 2 panów, ul. Cieszkowskiego 21. 5082-G

SAMOTNA pani poszukuje pokoju nieumeblowanego z c. o. na okres 2 lat. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 5103. 5103-G

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią, zamienię na podobne z c. o. i wygodami w śródmieściu, I lub II p. Wiadomość: Szczecin, ul. Małkowskiego 21—5, od godz. 16—19. 5083-G

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 5098. 5098-G

POSZUKUJĘ pokoju z wygodami dla dwóch osób. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 5166. 5166-G

2 POKOJE z kuchnią i wygodami, nowe budownictwo w Nowej Dębie, woj. rzeszowskie, zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, ul. Bol. Śmiałego 5—1, godz. 16. 5164-G

KAWALERKĘ urządzoną, zamienię na pokój z kuchnią i łazienką. Wiadomość: Szarotki 14 —3-a, godz. 18—20. 5155-G

SAMOTNA poszukuje pokoju. Tel. 464-42. 5149-G

ODNAJMĘ pokój, Poniatowskiego 33—2, 5147-G

ODNAJMĘ pokój, c. o. — Pogodno. Tel. 718-40, godz. 18—20. 5139-G

POKOJ samodzielny, nieumeblowany do wynajęcia. Wyspiańskiego 72. 5132-G

KAWALERKĘ, c. o., zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Tel. 38-561. 5127-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, zamienię na 2 pokoje z c. o. Telefon 38-561. 5126-G

PANI poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 5193. 5193-G

2 POKOJE, kuchnia, wygody, w Lublinie, zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 5190. 5190-G

Zaręby

LILIANNA BIERŚNIEW zgłasza zagubienie przepustki portowej i legitymacji ubezpieczeniowej. 5059-G

ZGUBIONO pieczątkę o treści: „Majster budowy, Henryk Kłobukowski". 5077-G

DZIEKANAT Wydziału Chemicznego Politechniki Szczecińskiej unieważnia zagubione legitymacje studenckie na nazwiska: Wojciech Kopeń Nr. 57/66, Tadeusz Masłanka Nr 84/67. 5086-G

ZAGINĘŁO świadectwo zdrowia, wydane przez Obwodową Przychodnię Portową w Szczecinie na nazwisko Jan Cieślak. 5096-G

ZGUBIONO pieczątkę: „Okręgowy Zarząd Wody w Szczecinie, Kierownik Nadzoru Wodnego w Goleniowie". 5097-G

Teatry

POLSKI — „Przygoda z Vaterlandem" g. 16; sobota: g. 9; WSPÓŁCZESNY — „Wiosna 21" g. 19.30 (piątek i sobota); MUZYCZNY — „Ptasznik z Tyrolu" g. 19 (piątek i sobota); CYRK „WARSZAWA" g. 19.15 (sobota).

Kina

DELFIN (tel. 468-78) „Operacja Y" g. 10.30 — dubbing — radz. od lat 11; „Zaćmienie" g. 13, 15.30, 18, 20.30 — fr.-wł. — od lat 18 (piątek i sobota); w sobotę o g. 22.45 „Dzwonić Northside 777" — USA; KOSMOS (tel. 355-02) „Wielki wyścig" g. 9.30, 13, 16.30, 20 — USA — od lat 11 — panoram (piątek i sobota); COLOSSEUM (tel. 459-18) — Jeńcy króla mórz" g. 11.15, 13.30 — radz. — od lat 9; „Przedział morderców" g. 16, 18.30, 21 — fr. — od lat 16 — dubbing (piątek i sobota); BAŁTYK (tel. 733-35) „Na tropach szpiega" g. 15.30, 18.10, 20.30 — radz. — od lat 16 — I cz. — panoram.; sobota: g. 15.50, 18.10, 20.30 — II część — „Po kruchym lodzie"; „Francja naprzód" g. 11.10, 13.30, — fr. — od lat 11; OGRODOWE — „Syn kpt. Błooda" g. 21 — fr.-wł. — od lat 12 — panoram. (piątek i sobota); DERBY — „Strzelby Apaczów" g. 21 — USA — od lat 11; sobota: g. 21.15; POLONIA (tel. 218-24) „Fantomas" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — fr.-wł. — od lat 11 — panoram. (piątek i sobota); MARS — „Kochajmy syrenki" g. 17, 19.30 — pol. — od lat 14 (piątek i sobota); FALA — „Długie łodzie Wikingów" g. 17, 19.40 — ang. — od lat 14 — panoram.; sobota: „Dzwony dla bosych" g. 17, 19.15 — czeski — od lat 18; ECHO (Krzekowo) — „101 dalmatyńczyków" g. 18 — USA — od lat 7; „Cała naprzód" g. 20 — pol. — od lat 16 — panoram.; MEWA (Żelechowo) „Viva Maria" g. 18 — panoram. — od lat 16 (piątek i sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Gentleman z Cocody" g. 17.30, 19.30 — fr.-wł. — od lat 14 — panoram. (piątek i sobota); PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Człowiek z karabinem" g. 18 — radz. — od lat 12; „Nie przysyłaj mi kwiatów" g. 20 — USA — od lat 14 (piątek i sobota); HUTNIK (Stołczyn) „The Beatles" g. 18 — ang. — od lat 12; „Cierpkie głogi" g. 20 — pol. — od lat 16 (piątek i sobota); BAJKA (Police) „Bokser" g. 17, 19 — pol. — od lat 14 (piątek i sobota); 1 MAJ (Żydowce) „Gamoń" g. 17 — fr. — panoram. — od lat 14; „Wczesnym rankiem" g. 19 — radz. — od lat 14 — panoramiczny (piątek i sobota); WISŁA (Goleniów) „Mocne uderzenie" g. 18, 20 — panoram. — pol. — od lat 14 (piątek i sobota); DAR (Stargard) „Tygrys lubi świeże mięso" — od lat 16 — wł.-fr.; sobota: „Złodziej samochodów" — radz. — od lat 11; INA (Stargard) „Pałace w płomieniach" — rum. — od lat 16 — panoram.; sobota: „Marysia i Napoleon" — pol. — od lat 16 — panoram.; PANORAMA (Stargard) „Z piekła do Teksasu" — USA — panoram. — od lat 14 (piątek i sobota); MORENA (Jasko) „Trzej muszkieterowie" g. 18, 20 — II część (piątek).

FOTOPLASTYKON — nieczynny.

Kluby

13 MUZ — pl. Żołnierza 2; sobota: dansing g. 20; TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Wołga, Wołga" g. 18, 20 — radz. — od lat 14 (piątek i sobota); NOT — Woj. Pol. 67 — sobota: dansing g. 19—2; KONTRASTY — Wawrzyniaka 7a — Filmy przy kawie, „Gładka skóra" g. 20; sobota: wieczorek taneczny g. 20; SPOŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — spotkanie z dr Dopierałą g. 20; sobota: impreza „Co wiesz o kraju Madziarów?" g. 17.

Wystawy

MUZEUM — Staromłyńska 27 — rzeźba pomorska, sztuka polska XVII—XX w., renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat, żegluga, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich, prehistoria Pomorza Zach., przyroda, kultura Afryki Zach., z dziejów monety, kowalstwo i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zach., „Morze" — współczesna plastyka marynistyczna w zbiorach MPZ g. 9—15; BWA — Staromłyńska 27 — malarstwo St. Bieńkowskiej, A. Pohoreckiego, M. Purczyńskiego — otwarcie g. 19 (piątek); 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — grafika Bogny Krasnodębskiej-Gazdowskiej.

Dyżury

II KLINIKA POŁOŻNICZA — Pomorzany; MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Św. Wojciecha 7; PORADNIA OGÓLNA — Al. Jedn. Narodowej 12 — g. 18—22; PORADNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 20—8.

SOBOTA

SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Położniczy — Piotra Skargi; KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; PORADNIA DLA DZIECI — Św. Wojciecha 7 — g. 19—7; PORADNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 20—8; PRZYCHODNIA OGÓLNA — Al. Jedn. Narodowej 12 — g. 18—22; SP. LEKARZY SPECJALISTÓW — Woj. Pol. 42 — g. 8—20; wizyty domowe od g. 20—7 (tel. 86-01).

APTEKI

NR 6 — Woj. Pol. 134 — tel. 240-68; NR 1 — Jagiellońska 16 — tel. 371-55; NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41.

SOBOTA

NR 4 — Al. Woj. Pol. 14 — tel. 352-61; NR 8 — Al. Wyzwolenia 107 — tel. 210-12; NR 46 — Wielka 7 — tel. 372-75.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY APTEK

NR 10 — Glinki; NR 11 — Dąbie; NR 12 — Podjuchy.

Telewizja

16.50 Informacje i program dnia, 16.55 Dziennik TV, 17 Miś z okienka", 17.15 Dla młodych widzów „Operacja 1001", 17.45 Kino filmów amatorskich, 18.10 Spotkanie z Józefem Prutkowskim, 18.30 „Nos dla tabakiery", 18.55 Program filmowy, 19.05 Kronika tygodnia, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Film TV fr. „Edith Piaf", 20.20 Teatr TV „Zamach", 21.35 „10 minut recenzji", 21.45 „W królestwie białego słonia", 22.05 Dziennik TV, 22.20 Program, melodia na dobranoc.

SOBOTA

9.10 Film wł. „Sprawcy nieznani", 10.55 Biologia dla VII klasy, 11.55 — Geografia dla klas VI, 15.40 Informacje i program dnia, 15.45 Film CSRS „Lidice", 16.20 Program tygodnia, 16.40 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci", 16.55 Dziennik TV, 17.05 Program filmowy, 17.30 Sprawozdanie z meczu I. s. NRD — ZSRR, 18.15 Tele-echo, 18.55 Program filmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.05 Film fr. „24 godziny w Paryżu", 20.55 Program rozrywkowy „3 000 sekund z Wincentym Rapackim", 21.55 Dziennik TV, 22.10 Wiadomości sportowe, 22.20 Film wł. z Claudią Cardinale i Marcello Mastroiannim „Sprawcy nieznani", 24 Program, melodia na dobranoc.

Radio

14 Muzyka z okresu rewolucji, 14.30 „List ze Śląska", 14.45 „Błękitna sztafeta", 15 Reportaż z festiwalu piosenki radzieckiej, 15.15 Kwadrans melodii, 15.30 Dla dzieci „Babcia na tabloni", 16.05 Felieton z dźwiękiem, 16.15 Problemy słonych wód, 16.30 Koncert solistów, 17 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Sprawy do załatwienia, 17.25 „Szczecińskie popołudnie", 18.45 „Klub entuzjastów nowoczesności", 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego, 20.20 Dyskusja literacka, 20.40 D. c. koncertu, 21.15 Z kraju i ze świata, 21.43 Zespoły rozrywkowe, 22.05 Słuchowisko „Milczenie morza", 23.05 Muzyka taneczna, 23.35 Melodia na dobranoc, 0.05—2.55 Program nocny — (I pr.).

PROGRAM III

10 Program wieczoru, 18.05 Krasnoludki są na świecie, 18.45 Tylko po hiszpańsku, 19 Mistrzowie francuskiej piosenki, 19.25 „Siódma minęła, ósma przemija", 19.35 Nagrania Studia UKF, 19.55 Ostatnia rola E. Piaf, 20.15 Radiowy Teatr Fantastyki „Zodiak", 20.42 Muzyka na dzwony i dzwoneczki, 21 Interpretacje z pierwszej ręki, 21.20 „Na ryby", 21.35 „Napoleon XIV", 21.50 Opera tygodnia „Peleas i Melisanda" C. Debussy'ego, 22 Fakty dnia, 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Ch. Aznavour", 22.15 „Od cyjankali do sztyletu", 22.30 Romanse zawsze modne, 22.45 Blues o zmroku, 22.55 „Maria", 23 Reminiscencje muzyczne, 23.45 Program na sobotę, 23.50 Na dobranoc gra Wielka Orkiestra Paryska.

SOBOTA

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 23.50.

SERWIS RYBACKI: 7, 13, 18.40, 24, 7.02 Szczeciński dziennik poranny, 7.12 Polska muzyka rozrywkowa, 7.45 „Gospodarskie obrachunki", 7.55 Melodie z własnego podwórka, 8.35 „Ludzie wśród których żyjemy", 9 Polska muzyka ludowa, 9.20 Utwory Zoltana Kodaly, dyryguje Artur Rudziński, 9.50 „Drogi za horyzontem", 10.05 Melodie operetkowe i filmowe, 10.50 Fragment powieści „Dżuma", 11.10 Felieton M. Kofty, 11.20 Poranny koncert chopinowski, 12.25 Piosenki żołnierski, 12.50 Mowi technika, 13.10 Publicystyka międzynarodowa, 13.20 Koncert życzeń, 14 „W sobotnie popołudnie", 14.30 Uniwersytet radiowy, 14.45 „Błękitna sztafeta", 15 Reportaż z festiwalu piosenki radzieckiej, 15.15 Na organach Hammonda gra Benon Hardy, 15.30 Dla dzieci „Otwarta szkatułka", 16.05 Publicystyka międzynarodowa, 16.15 „W pracowniach naukowców", 16.30 Audycja muzyczna, 17 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Komentarz aktualny, 17.25 Muzyka rozrywkowa, 17.45 Odpowiedzi na skargi i zażalenia, 17.52 „W krainie jazzu", 18.15 Muzyka rozrywkowa, 18.35 Felieton J. Michalskiego, 18.50 Felieton M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Matysiakowie", 20 Recital piosenki — Vlado Perlemuter, 20.30 Koncert orkiestry PR w Krakowie, 21 Z kraju i ze świata, 21.40 Gra orkiestra Wally Stotta, 22 Radiokabaret „Trzy potrzy", 23 Francuscy wykonawcy muzyki tanecznej", 0.05—2.55 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

18 Program wieczoru, 18.05 „Niedziela będzie dla nas", 18.45 „7 dni w 900 sekund", 19 Mistrzowie francuskiej piosenki, 19.20 „Pożegnanie z Afryką", 19.35 „Spotkanie na szczycie" — śpiewają Bing i Louis, 20 „Nagraj i zaśpiewaj", 20.15 „Wagabunda" — aud. I, 20.45 W Paryżu śpiewają, 21.05 „Sienkiewicz się pomylił", 21.20 Piosenki rodem z Paryża, 21.35 Interpretacje z pierwszej ręki, 21.50 Opera tygodnia „Peleas i Melisanda" C. Debussy'ego, 22 Fakty dnia, 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów Ch. Aznavour, 22.15 „Wspomnienie statysty", 22.30 „Zaproszenie do tańca", 22.55 „Maria", 23 „Muzyka nocą" — koncert rozrywkowy, 23.55 „Program na niedzielę", 23.50 Na dobranoc śpiewa M. Burano.

Sprzedaż

MZ-250 — stan dobry — sprzedam. Grzegorza z Sanoka 30 od godz. 15. 5292-G

ZARZĄD Ogrodów Działkowych „Błyskawica" — sprzeda trawę z 1,4 ha łąki. Wiadomość: tel. 350-81, wewn. 90 lub 85. 5131-G

„CITROEN" BL 11 — tanio sprzedam, ul. Hoene Wrońskiego 17, godz. 17 do 19. 5141-G

KLACZ 8 lat wraz z wozem — sprzedam. Wyspa Pucka, ul. Marynarska 24-a. 5142-G

SAMOCHÓD „Syrena", typ 102, w b. dobrym stanie — sprzedam. Szczecin, ul. Orzeszkowej 15—11, tel. 23-702. 5153-G

KLATKI dla norek i lisów — sprzedam, tel. 733-43. 5161-G

„PEKIŃCZYKA" 8-miesięcznego — sprzedam. Tel. 389-54. 5162-G

WÓZEK dziecięcy, uniwersalny i wózek — lezak — tanio sprzedam. Wiadomość: ul. Matejki 11—1. 5169-G

„JAWĘ" 250 — stan b. dobry — sprzedam. Woj. Polskiego 162 (w podwórzu). 5161-G

SAMOCHÓD marki „Warszawa" — z powodu choroby okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Szczecin, Tkacka 28—13, po godz. 17. 5275-G

„SYRENĘ" 103 — stan b. dobry — zamienię na „Warszawę", dopłacę. Tel. 32-470. 5168-G

Matrymonialne

SAMOTNY, przystojny, wykształcenie średnie, lat 25 pozna panią, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 5152. 5152-G

Kupno

„WARSZAWĘ" 203 — nową lub o małym przebiegu — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 5133. 5133-G

DNIA 8 CZERWCA 1967 R. PO CIĘŻKICH CIERPIENIACH ZMARŁA MOJA UKOCHANA ŻONA I MATKA

Ś. p.

Bronisława Szelęgiewicz

PRZEŻYWSZY LAT 41

Wyprowadzenie zwłok z kościoła Andrzeja Boboli przy ul. Pocztowej dnia 10 czerwca o godzinie 15 na Cmentarz Centralny

o czym zawiadamiają

Mąż z Synem

ZGUBIONA w karnawale przy pl. Lotników kosmetyczka z zawartością jest do odebrania przy ul. Mazurskiej 2—1. 5099-G

31.V.67 r. pozostawiono w taksówce siatkę z żakietem od kostiumu koloru niebieskiego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot: Miejska Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna, ul. Dubois 6. 5102-G

BOGUMIŁ OPOROWICZ zgłasza zagubienie legitymacji studenckiej, wydanej przez Politechnikę Szczecińską. 5111-G

ZGUBIONO samochodowo - motocyklowe prawo jazdy, kat. II na nazwisko Adolf Rudnicki. 5121-G

ZGUBIONO „MHM 89".

ZGUBIONO prawo jazdy, kat. II, wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bydgoszczy na nazwisko Stanisław Sowijak. 5116-G

ZGUBIONO przepustkę, wydaną przez Stocznię Szczecińską im. A. Warskiego w Szczecinie na nazwisko Józef Kłet. 5113-G

ALDONA WÓJCIK zgubiła bilet wolnej jazdy MPK. 5125-G

2.VI SKRADZIONO czarnego „pekińczyka". Ostrzega się przed kupnem lub przywłaszczeniem. Odprowadzić: Radogoska 15—9. 5140-G

pieczątkę: UNIEWAŻNIA się legitymację studencką nr 61/65, wydaną przez PSRM na nazwisko Czesław Otrząsek. 5145-G

ZGUBIONO samochodowo - motocyklowe prawo jazdy, kat. III, wydane przez Prez. PRN, Wydział Komunikacji w Łobzie na nazwisko Zenon Jagielski. 5146-G

4.VI NA ODCINKU ulic: pl. Zwycięstwa — Wielka zgubiono damski zegarek. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Bogusława 25—33. 5148-G

PRZYBŁĄKAŁ się kanarek. Odebrać: tel. 437-68. 5158-G

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA", w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium: TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział Kolportaż: Wydawnictw Zagranicą; dział sportowy 428-33; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-63; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 240-18, miejski 462-35; dział morski 427-97; rzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Prenumeratę na kraj przyjmują u i Książ" „Ruch" w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Prenumeraty. Cena prenumeraty kwartalnej „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Szcz. Zakł. Graf. C—1

„Kurierem" po mieście

UL. ŻOŁNIERSKA PRZESTANIE STRASZYĆ

NARESZCIE ulica Żołnierska na Pogodnie przestanie straszyć ciemnościami. Od kilku dni trwają tu prace przy wkopywaniu latarni ulicznych.

REMANENT W „DESIE"

OD soboty salon dzieł sztuki „Desa" jest nieczynny, a zatrudnione tu osoby skrupulatnie liczą meble, obrazy i antyki, których sprzedażą para się sklep. Miejmy nadzieję, że po długotrwałym remoncie oraz remanencie sklep w sezonie turystycznym będzie już czynny bez przerw.

ELIMINACJE NA WIELKIEJ

W sobotę i w niedzielę odbywać się będą w sali „Teatrzyku na Wielkiej" (ul. Wielka) — WOJEWÓDZKIE ELIMINACJE OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU AMATORSKICH TEATRÓW POEZJI.

Festiwal zorganizowany przez Związek Teatrów Amatorskich, ZW TPPR i WDK związany jest z obchodami 50-tej rocznicy Rewolucji Październikowej.

PODRĘCZNY MAGAZYN?

W KAWIARNI „Neptun", tuż przy wejściu, gdzie zwykła była działać szatnia ustawiono misterną piramidę z krzesełek. Przyznać trzeba, że ten podręczny magazyn nie przydaje uroku lokalowi. (Jol)

W KOŁBASKOWIE — RUCH

PONAD 300 osób przybyło wczoraj do Szczecina przez punkt graniczny w Kołbaskowie. Znaczną większość stanowili turyści z NRD. Natomiast do NRD wyjechało ponad 50 turystów indywidualnych.

Ponad 20 mln zł
na nowe tramwaje i autobusy

SZCZECINOWI z każdym rokiem przybywa nowych tramwajów i autobusów. Dawno już minęły czasy, gdy jeździliśmy do pracy starymi, przeraźliwie hałasującymi tramwajami. Niewielu też szczecinian pamięta niezgrabne, stare autobusy, nieporadne „Stary" zwane „stonkami", czy „Mavagi".

Bardzo korzystnie zmienił się, zwłaszcza w ostatnim czasie, miejski tabor autobusowy. Długotrwałe starania o dostawy dla Szczecina silnych i wygodnych autobusów „Jelcz" przyniosły rezultaty i kiepskie „Sany" powoli znikają ze szczecińskich tras.

Od początku bieżącego roku otrzymaliśmy 42 NOWE AUTOBUSY „JELCZ" i dodatkowo ZESTAW PRZYCZEP do tych wozów.

Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na koszty dostaw dla naszej komunikacji. Koszt jednego „Jelcza" wynosi niebagatelną sumę 385 tys. zł. Ostatnie więc dostawy autobusów kosztowały 16 170 tys. złotych. Jeśli dodamy jeszcze do tego 20 wozów tramwajowych, z których każdy kosztuje 370 tys. zł, mamy dodatkową kwotę 4,7 mln zł.

Tak więc same dostawy taboru dla szczecińskiego MPK wyniosły w tym roku ponad 20 mln zł. (kg)

WŚRÓD WYROBÓW szczecińskiego rzemiosła eksponowanych na wystawie otwartej w Domu Rzemiosła znajduje się także sprzęt wodny. Na zdjęciu widzimy łódź motorową wykonaną przez mistrza Grzegorczyka ze Szczecina.

Foto: St. Cieślak

Statkiem na plażę Mieleńską

OD 1 CZERWCA Żegluga Szczecińska utrzymuje regularne codzienne połączenie z plażą Mieleńska. W godzinach od 9 do 19, co godzinę, odpływa statek na wyspę, a powraca od 9.30 do 19.30, również co godzinę.

W drugiej połowie czerwca Żegluga rozpocznie organizowanie wycieczek dla plażowiczów z plaży Mieleńskiej na jezioro Dąbskie. Motorówka „Alka", która przybijać będzie do specjalnie w tym celu przystosowanego pomostu, zabierać będzie jednorazowo 34 osoby na godzinną przejażdżkę. Cena takiej wycieczki wyniesie 12 zł dla osób dorosłych i 8 zł dla młodzieży szkolnej. (Jol)

Już teraz trzeba zadbać o zakup podręczników

PODOBNIE JAK W LATACH UBIEGŁYCH tak i obecnie przydział nowych podręczników, które znajdą się w naszych księgarniach — nie zaspokoi zapotrzebowania uczniów. Toteż nowe książki szkolne nabywać można wyłącznie na talony. Ponieważ jednak podręcznik jest zasadniczą pomocą naukową, na kierownictwach szkół spoczywa obowiązek zorganizowania skupu książek od uczniów starszych, aby mogli je kupić ich młodsi koledzy.

JEŚLI CHODZI o sprzedaż podręczników nowych, to trwa ona już od I czerwca. Na razie przysłano nam połowę przydzielonej liczby książek dla klasy I. Nie każdy świeżo upieczony uczeń będzie miał nowy **„Elementarz"**, wystarczy ich bowiem tylko dla około 70 proc. pierwszoklasistów. Natomiast wszyscy będą mogli kupić „ĆWICZENIA ELEMENTARZOWE".

Dla klasy II w księgarniach są już wszystkie książki. Wśród podręczników dla klasy III brakuje „ARYTMETYKI" a dla IV — „PRZYRODY". Znacznie gorzej przedstawia się sprawa podręczników dla klasy V, ponieważ na 5 książek z poszczególnych przedmiotów, nadesłano dopiero 3. Dla klas następnych — VI i VII są komplety książek.

Uczniowie klas VIII szkół podstawowych nie otrzymali jeszcze „HISTORII" i „GEOGRAFII", a cały przydział podręczników wystarczy tylko dla 20 proc. uczącej się młodzieży. Przy wprowadzonej w tych klasach zmianie programu nauczania brak książek sprawi z pewnością wiele trudności 8-klasistom.

W TYCH DNIACH „Dom Książki" spodziewa się transportu podręczników dla klas licealnych. Tutaj sytuacja przedstawia się nieco lepiej. Zestaw książek do klasy I licealnej czyli IX zaspokoi zapotrzebowanie w 100 proc. Tu więc wprowadzenie nowego programu nauczania będzie ułatwione dzięki temu, że wszyscy uczniowie będą się posługiwać tymi samymi podręcznikami. Natomiast dla klas X i XI czyli II i III licealnych będzie tylko około 40 proc. nowych książek.

W tej sytuacji jeszcze raz trzeba przypomnieć uczniom, że już teraz powinni pomyśleć o skompletowaniu książek do nauki na rok przyszły, a nauczycielom i kierownictwu szkół — że zobowiązani są pomóc im w tym. (Jol)

Dekada Kultury Węgierskiej

Recital węgierskiego pianisty W Zamku

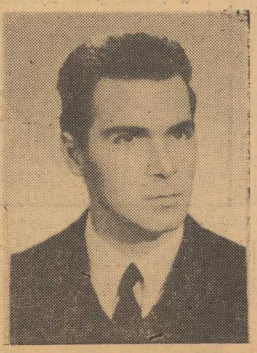

STARANIEM WDK, STM i „Kuriera Szczecińskiego" odbędzie się w niedzielę, 11 czerwca z okazji trwającej Dekady Kultury Węgierskiej, w Sali Szwedzkiej Zamku nadzwyczajny koncert kameralny, który wypełnią utwory fortepianowe w wykonaniu pianisty węgierskiego SZABOLCS'A ESZTENYIEGO. Po ukończeniu średniej szkoły muzycznej w Budapeszcie artysta studiował w klasie fortepianu prof. Trombini-Kazuro w warszawskiej Akademii Muzycznej, którą ukończył z wyróżnieniem. Obecnie studiuje on tamże kompozycję u prof. Witolda Rudzińskiego.

Bardzo obszerny program recitalu zawiera sonaty SCARLATTIEGO, „Appassionatę" BEETHOVENA, utwory CHOPINA, LISZTA i BARTOKA.

Początek recitalu o godz. 19.30. Wstęp wolny.

9 czerwca 1967 r.

Piątek

DZIŚ — Pelagii

JUTRO — Małgorzaty

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne. Temp. do 16 st. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie.

RADA DNIA

● Woda pochłania liczne ofiary — pamiętaj o tym, aby jutrzejszy weekend nie był ostatnim w Twoim życiu!

Na weekend ze zniżkowym biletem PKP

NIE WSZYSCY lubią wypoczywać na tłocznym basenie „Pogoni" czy kąpielisku Głębokie. Wolą na przykład odleglejszą Trzebież czy rejon Miedwiecka. Nie wiemy czy wszyscy ci amatorzy dalszych wyjazdów za miasto wiedzą, iż od 1 maja do 15 października kasy biletowe PKP sprzedają bilety WYCIECZKOWE POWROTNE, ze zniżką 33 proc., na OKREŚLONE TRASY. I tak ze Szczecina Głównego, Dąbia, Niebuszewa i Turzyna można kupować takie bilety do: Miedwiecka, Międzyzdrojów, Świnoujścia, Polic, Rurki, Trzebieży i Zdrojów. Bilet wycieczkowy powrotny może nabyć każdy bez okazywania jakiegokolwiek dokumentu.

Bilety wycieczkowe powrotne uprawniają do przejazdu „TAM" w soboty lub dnie przedświąteczne od g. 12 albo w niedziele i święta. Wyjazd powinien nastąpić w dniu datowania, natomiast przejazd „Z POWROTEM" — w niedziele i święta albo w dniu następnym do g. 9. W razie zbiegu dwóch kolejnych następujących po sobie dni świątecznych przejazd „Z POWROTEM" może nastąpić w pierwszym lub drugim dniu świątecznym albo w dniu następującym po drugim święcie do g. 9.

A więc pamiętajmy — wyjeżdżając na weekend wykupujemy bilet POWROTNY ze zniżką 33 proc.!

Notatnik szczeciński

ZARZĄD Okręgowy Stowarzyszenia Księgowych zawiadamia o odczycie dyrektora zespołu NIK — Tadeusza KOSACZA pt. **„System kontroli wewnętrznej w przedsiębiorstwie".** Odczyt zostanie wygłoszony w Klubie NOT przy Al. Wojska Polskiego 67, dziś, w piątek o godz. 18.

„CYBERNETYKA w zastosowaniu do ekonomii politycznej" — to tytuł odczytu doc. dra Antoniego BARANSINSKIEGO z Warszawy, organizowanego dla członków Sekcji Teorii Ekonomii i Statystyki PTE oraz interesujących się tymi zagadnieniami osób. Odczyt odbędzie się dziś 9 bm. o godz. 18, w Klubie Pracowników Nauki przy ul. Wielkopolskiej 19.

Kronika wypadków

ZNOWU tragiczny zgon dziecka pod kołami samochodu; wczoraj po południu, na skrzyżowaniu ul. Mieszka I i Wierzbowej, 12-letni rowerzysta — Stanisław Ch. wywrócił się na bruk wprost pod koła ciężarówki i poniósł śmierć na miejscu. Rodzice, poświęcajcie WIĘCEJ UWAGI swoim pociechom!!!

W ŚWINOUJŚCIU rzuciła się pod pociąg kobieta o nie ustalonym nazwisku. Koła wagonu przecięły nieszczęśliwą na pół. Dochodzenie w sprawie tragicznego wypadku prowadzi miejscowa prokuratura.

PODCZAS budowy chłodni na farmie lisiej w PGR Krzowiec, pow. Choszczno nastąpiła eksplozja par benzyny i akcyzolu. Chłodnia uległa kompletnemu zdemolowaniu. Straty ocenia się na 50 tys. zł. Wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

MPK KOMUNIKUJE: Dzisiejszej nocy — w godz. 23—4.30 — na pętli Pomorzany trwać będzie wymiana torów. Tramwaje linii „3" dojeżdżać będą tylko do ul. Chmielewskiego, a „4" — ul. Jabłonkowskiej.

(ap)

Wystawa malarstwa

WYSTAWA malarstwa Stanisławy KLIMKOWSKIEJ-BIENKOWSKIEJ i Adama POHORECKIEGO artystów plastyków szczecińskich otwarta zostanie dziś, o godz. 19, w salach BWA przy ul. Staromłyńskiej 27.

Najlepsze „neptunowe okna"

JURY KONKURSU na najlepszą dekorację okien sklepowych i wnętrz sklepów popularyzującą tematykę morską podsumowało ostatecznie wyniki punktacji zgłoszonych do konkursu wystaw. O oto one, wg kolejności zajętych miejsc: **monopolowy** (MHD) przy ul. Wielkiej, **„Lucynka i Paulinka"** (WSS) przy al. Wojska Polskiego (okno prawe), **wystawa z upominkami PDT**, sklep z **tkaninami (MHD)** — Woj. Polskiego 9, **„Lucynka i Paulinka"** (WSS) — okno lewe, **„Eldom"** — pl. Grunwaldzki, **PDT — okno z tkaninami**, sklep **spożywczy** — pl. Kilińskiego (WSS), **spożywczy** — Woj. Polskiego 19 (WSS), **PDT — dodatki galanteryjne, ZURiT** — Al. Buczka 1, **Dom Odzieżowy** (MHD) — al. Niepodległości i **PDT — art. plażowe.**

Jak wiadomo I etap konkursu trwa do 30 czerwca, a więc **do tego czasu wszystkie biorące udział w konkursie dekoracje wystaw muszą być utrzymane w należytym porządku i czystości.** Obowiązek spoczywa nie tylko na projektancie, ale również **kierowniku sklepu.** Za należytą troskę i opiekę nad dekoracją i wyglądem okna nagrody przewidziane są również dla kierowników sklepów (I nagroda 8-dniowe wczasy w Warszawie dla dwóch osób). **Podkreślamy rolę i obowiązki kierownika tym bardziej, że niebawem obchodzić będziemy Dni Morza i konieczne jest, aby wystawy sklepów stały się w tym czasie dodatkowym elementem dekoracyjnym miasta, a nie dowodem niechlujstwa, jak to nierzadko bywa.**

DRUGI ETAP rozpocznie się 15 lipca i trwać będzie do 31 sierpnia. W tych samych zgłoszonych do konkursu sklepach oglądać będziemy **nowe dekoracje. Łączna suma punktów uzyskanych w obu etapach zadecyduje o ostatecznej klasyfikacji i podziale nagród.** Mobilizujemy więc wszystkich dekoratorów biorących udział w konkursie. Ci, którzy zajęli dalsze miejsca mogą się jeszcze uplasować wyżej, a ci którzy są na pierwszych, powinni się dobrze przygotować do dalszej „walki", aby się nie dać zdystansować. (aż)

Dwie nagrody dla Teatru Lalek „Pleciuga"

W DNIACH od 28 maja do 2 czerwca odbył się w Opolu III FESTIWAL TEATRÓW LALEK. Wzięło w nim udział 11 teatrów lalek z Opola, Będzina, Olsztyna, Krakowa, Bielska-Białej, Rabki, Wrocławia, Słupska, Katowic, Wałbrzycha i Szczecina. Na repertuar tegorocznego festiwalu złożyły się wyłącznie przedstawienia polskich autorów.

Szczeciński Teatr Lalek „Pleciuga" zaprezentował sztukę H. Januszewskiej „SMOCZA LEGENDA" w reżyserii Wł. Dobromilskiego, scenografii I. Pikiel, oprawę muzyczną przedstawienia przygotował B. Pasternak.

Miło nam donieść, że za spektakl ten nasz teatr otrzymał DWIE NAGRODY. Jury przyznało nagrodę specjalną — za formę plastyczną i ekspresję lalek — scenografowi IRENIE PIKIEL oraz II nagrodę za muzykę BOGUMIŁOWI PASTERNAKOWI.

Reżyser teatru lalek „Pleciuga" WŁODZIMIERZ DOBROMILSKI otrzymał II nagrodę reżyserską za zrealizowaną przez niego w teatrze lalek w Wałbrzychu sztukę J. Ośnicy „O chłopie, co wszystkich zwodził". (ru)